

Edward Gierek przyjął ambasadora NRD

I sekretarz KC PZPR
Edward Gierek przyjął amba-
sadora Niemieckiej Republiki
Demokratycznej w Polsce
Guentera Siebera. (PAP)

Poznań, wtorek 16 października 1973

Nr 245 (9217)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 II 1945

Lajkonik w Berlinie



W Ośrodku Kultury Polskiej w Berlinie urządzono wystawę naciekawszych wyrobów krakowskiej Spółdzielni Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Uświetnił ją swoją obecnością krakowski lajkonik, którego tu nazywano ambasaderem polskiej sztuki ludowej.

Wystawę odwiedziło wielu berlińczyków, a faneczne popisy lajkonika w centrum stolicy NRD wzbudziły prawdziwy zachwyt nie tylko wśród najmłodszych.

CAF — fot. — Wawrzynkiewicz

Pod hasłem jedności ruchu związkowego

Światowy Kongres rozpoczął obrady

Pod hasłem „Jedność i solidarność dla przyszłości, postępu, wolności i pokoju” rozpoczęły się 15 bm. w Warnie obrady VIII Światowego Kongresu Związków Zawodowych. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wystosował do uczestników SKZZ depeszę z serdecznymi życzeniami, wyrażając przekonanie, że uchwały Kongresu przyczynią się do zacieśnienia jedności międzynarodowej klasy robotniczej w walce o pokój i postęp społeczny.

Jest to najliczniejszy i najbardziej reprezentatywny z dotychczasowych kongresów związkowych. Uczestniczy w nim ponad 800 delegatów i gości, przedstawiciele 200 central i organizacji związkowych wszystkich kontynentów. Wśród nich wielu organizacji nie należących do SFZZ.

Na pierwszą uroczystą sesję Kongresu przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych Ludowej Republiki Bułgarii z pierwszym sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa **Todorem Żiwkowem**.

Otwierając Kongres przewodniczący SFZZ **Enrique Pastorino** stwierdził m. in., że w ciągu 4 lat, jakie upłynęły od poprzedniego VII Kongresu coraz bardziej umacnia się w stosunkach międzynarodowych idea pokojowego współistnienia.

Chwilą ciszy uczcili delega-

ci pamięć działaczy związkowych, zmarłych od ostatniego Kongresu, ofiar represji i prześladowań w krajach walczących o swoje wyzwolenie na drodze i społecznej.

Serdecznie przyjęli delegaci wystąpienie honorowego gościa Kongresu — wdowy po zamordowanym przez juntę prezydencie Chile — **Hortensji Bussi d'Allende**. Jej przemówienie było gorącym oskarżeniem faszystów winnych zbrodni, pogwałcenia zasad demokracji i praw człowieka. Naród nasz jest zraniony — powiedziała pani Allende — ale niepokonany.

Następnie przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych **Aleksander Szelepin** odczytał list sekretarza generalnego KC KPZR **Leonida Breżniewa** z serdecznymi pozdrowieniami.

Dokończenie na str. 2

Delegacja Polski w Kanadzie

Na zaproszenie rządu kanadyjskiego wyjechała do Kanady delegacja pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów, ministra górnictwa i energetyki **Jana Mitre**gi.

Celem pobytu jest ustalenie form współpracy naukowo-technicznej i współpracy gospodarczej między Polską i Kanadą.

Jak okiełznać mikrofałę?

W Jadwisinie k/Warszawy rozpoczęło się 4-dniowe międzynarodowe sympozjum poświęcone biologicznym efektom wywołanym przez promieniowanie radiowe o bardzo wysokich częstotliwościach i pływającym stąd zagrożeniu zdrowia.

Trujący ładunek w Bałtyku

Kilka mil na północ od północnego cypla wyspy Oland zatnął pod czas sztormu zachodnioloniemiecki statek towarowy „Viggo Hinrikssen”, który wioził ładunek chemikaliów w beczkach.

Koniec wojny dorszowej?

Premierzy W. Brytanii i Islandii, E. Heath i O. Johannesson odbyli

25-30 bm Targi „Jesień 73”

W ofercie — towary za 120 mld zł

Za kilka dni Poznań znów stanie się stolicą polskiego handlu. W dniach od 25 do 30 października odbywać się będą XXXII Jesienne Targi Krajowe.

Swój przyjazd do Poznania zaawizowało prawie 8 000 producentów z całego kraju. Zaoferują oni handlowcom towary wartości około 120 miliardów złotych.

Czy wielkością oferty odpowiadać będą jakości wystawianych towarów, przekonamy się dopiero za kilka dni. Producenci zapowiadają m. in. poprawę jakości i estetyki swoich wyrobów oraz opakowań.

Targi Krajowe „Jesień-73”, w porównaniu z imprezą ubiegłoroczną, charakteryzują się znacznym rozszerzeniem ekspozycji, zarówno pod względem ilościowym jak i asortymentowym. Łączna oferta będzie wyższa od ubiegłorocznej o ponad 44 proc., co stanowi sumę 37 miliardów złotych! Artykuły żywnościowe stanowią 17,5 mld, natomiast przemysłowe — 102,5 mld zł.

Z najbogatszą ofertą wystąpi przemysł maszynowy (50 mld), zjednoczenia przemysłu lekkiego zaoferują produkcję wartości około 22 mld zł.

W ramach imprezy targowej zorganizowana zostanie wystawa problemowa pod hasłem „Wszystko dla dziecka”. Jest to kontynuacja podjętej przez redakcję „Życia Warszawy” akcji „Niemowlę też człowiek”. Ekspozowane tutaj będą produkty przeznaczone dla dzieci do lat 7. (k)

Polsko-czechosłowackie rozmowy gospodarcze

W Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęły się 15 bm. polsko-czechosłowackie rozmowy gospodarcze. Uczestniczą w nich ze strony polskiej: wicepremier i przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Mieczysław Jagielski** a ze strony CSRS: wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania — **Vaclav Hula**.

Przedmiotem rozmów jest dalszy rozwój współpracy gospodarczej obu krajów w okresie 1974-1975 r. oraz zagadnienia koordynacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego na lata 1976-1980. (PAP)

w poniedziałek rozmowy na temat kryzysu, jaki powstał między obu państwami na tle „wojny dorszowej”. Celem rozmów jest osiągnięcie tymczasowego porozumienia na temat spornych problemów.

Rozmowy radziecko-duńskie

W poniedziałek na Kremlu rozpoczęły się rozmowy radziecko-duńskie. Uczestniczą w nich, ze strony

PAP-RADIO-INFOWE-TELEFONEM
RADIO-INFOWE-TELEFONEM-PAP
INFOWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP

radzieckiej — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, minister spraw zagranicznych A. Gromyko, ze strony duńskiej — premier Danii A. Joergensen i inne osobistości oficjalne.

Nowy rząd Norwegii

W dwa dni po dymisji gabinetu L. Korvalda przewodniczący norweskiej partii pracy, T. Bratteli utworzył w niedzielę nowy rząd.

Pierwszy etap kampanii wyborczej

15 bm. odbyła się w Warszawie narada przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komisji wyborczych na której omówiono zadania i tryb pracy terytorialnych i obwodowych komisji wyborczych w związku z wyborami do rad narodowych 9 grudnia.

W skład komisji wyborczych w całym kraju, a są one organami społecznymi, wchodzi ponad 150 tys. obywateli.

Wytyczne Centralnej Komisji Wyborczej w tej sprawie przedstawił jej członek, szef Kancelarii Rady Państwa — **Edmund Boratyński**.

Zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — **Henryk Kanięki** omówił problematykę polityczną i społeczną związaną ze zwołanymi wyborami podkreślając, że polityczną platformą kampanii wyborczej będzie dorobek I Krajowej Konferencji Partyjnej.

W naradzie, którą prowadził przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej — **Jerzy Bafia**, wzięli udział przedstawiciele NK ZSL i CK SD. OK FJN, zainteresowanych resortów oraz sekretarze przydziałów rad narodowych stopnia wojewódzkiego.

Rozpoczął się pierwszy etap kampanii wyborczej do rad narodowych 15 bm. w miastach i wsiach odbyły się pierwsze

spotkania konsultacyjne na których omawia się z wyborcami kandydatury na radnych do rad gminnych oraz wspólnych dla miasta i gminy, do rad dzielnicowych i miejskich w miastach nie stanowiących powiatów.

Ogólnokrajową polityczną platformę kampanii wyborczej stanowią będą postanowienia I Krajowej Konferencji PZPR, określającej kierunki działania w dalszej realizacji programu VI Zjazdu partii, który jest również programem FJN.

Organizatorem kampanii wyborczej jest FJN. Po raz pierwszy fakt ten znalazł ustawowe potwierdzenie w znalezionym niedawno ordynacji wyborczej do rad narodowych.

Osiągnięcia ostatnich trzech lat stwarzają perspektywę dalszego szybkiego wzrostu potencjału ekonomicznego Polski i poziomu życia obywateli, umacniają przekonanie o słuszności strategii partii. Kampania wyborcza przyczyni się do pogłębienia klimatu zaangażowania społeczeństwa do wyzwolenia nowych źródeł aktywności i inicjatyw obywatelskiej w urzeczywistnianiu szybkiego tempa społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Dalszy dynamiczny rozwój

Polski wymaga stałego umacniania zasady nadrzędności interesu państwowego i ogólnospołecznego nad regionalnym. Nie ulega jednak wątpliwości, że istnieje integralna zależność między dobrym funkcjonowaniem rady narodowej, a powodzeniem zamierzeń ogólnopolskich. Dlatego tak ważne jest dalsze rozszerzanie udziału społeczeństwa w rządzeniu krajem, własnym regionem, zakładem pracy. Kandydatów na radnych — a wyborcy wypowiadają obecnie swą opinię na ich temat — powinna cechować aktywna postawa polityczna.

Dokończenie na str. 2

Walter Scheel przybędzie do Polski

18 października br. przybędzie do Polski na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL **Stefana Olszowskiego**, z oficjalną trzydniową rewizytą minister spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec **Walter Scheel** wraz z małżonką. W. Scheelowi towarzyszyć będą wyżsi urzędnicy i eksperci MSZ.

Ministrowie obu krajów wymienią poglądy na interesujące obie strony aktualne tematy międzynarodowe oraz omówią problemy stosunków dwustronnych i możliwości dalszego rozwoju tych stosunków. (PAP)

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Dowództwo egipskich sił zbrojnych zakomunikowało w poniedziałek w południe, że „lotnictwo nieprzyjacielskie próbowało w poniedziałek rano atakować nasze lotniska w pobliżu Kanału Sueskiego. Samoloty nieprzyjacielskie nie osiągnęły jednak swego celu.

Egipska obrona przeciwlotnicza zestrzeliła 9 samolotów izraelskich.

Formacja samolotów egipskich zaatakowała w poniedziałek rano konwoj nieprzyjacielski, jadący przez Półwysp Synajski w kierunku północnym. Zniszczono 6 czołgów, 3 wozy pancerne i około 20 innych pojazdów. Jednocześnie egipskie siły zbrojne uderzyły na nowych pozycjach zdobytych w niedzielę wzdłuż całej linii walk, zgodnie z wcześniej opracowanym planem. Nieprzyjaciół próbował zaatakować kilka jednostek egipskich, które zajęły nowe pozycje, ale został powstrzymany i po stracie 7 czołgów, wycofał się na wschód.

Inny komunikat dowództwa egipskiego głosił, że w poniedziałek rano oddział egipski zaatakował umocnienia izraelskie znajdujące się w pobliżu wybrzeża Półwyspu Synajskiego. Oddział ten dokonał desantu w nocy z niedzieli na poniedziałek na tyłach wroga. Došlo do niezwykle zażartych walk. Wróg poniósł ciężkie straty. Jednostka egipska, która również poniosła straty w ludziach, powróciła do bazy”.

Na północnym odcinku frontu syryjskiego przez cały poniedziałek trwały walki z czołgami, piechotą i artylerią izraelską, która próbowała odbić zdobyte przez Syryjczyków w nocy pewne odcinki wzgórz Golan. Na południowym i środkowym odcinku frontu oddziały syryjskie przeprowadziły operacje ofensywne i zniszczyły kilka czołgów i transporterów opancerzonych przeciwnika.

W Tel-Awiewie podano oficjalnie do wiadomości, że w ostatnich dniach został zabity

dowódca izraelskich wojsk pancernych na Synaju, generał **Abraham Mendler**. Agencja Reutersa przypomina, iż jest to najwyższy rangą żołnierz izraelski zabity w czasie obecnych walk. Rzecznik izraelski odmówił podania okoliczności jego śmierci.

Przedstawiciel Egiptu w ONZ w liście do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa stwierdził, iż Izrael w czasie na lotów na obiekty cywilne w Delcie Nilu zrzucił bomby o opóźnionym działaniu przeznaczone do zniszczenia.

Dokończenie na str. 2

Wzrost rangi rad zakładowych

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców, które 15 bm. obradowało w Warszawie podjęło uchwałę o uproszczeniu struktury organizacyjnej związku. Postanowiono przejść na strukturę dwustopniową: Zarząd Główny — rady zakładowe, a w miejsce dotychczasowych zarządów okręgowych powołać oddziały zarządu głównego przy wojewódzkich radach związków zawodowych.

W nowej strukturze wzrosła na uprawnienia, a tym samym znaczenie i autorytet rad zakładowych. Zmienia się też metody działania Zarządu Głównego, który będzie mógł służyć większą niż dotychczas pomocą radom zakładowym, a równocześnie więcej uwagi poświęci kontaktom z resortami, zjednoczeniami i wielkimi organizacjami przemysłowymi w przemyśle maszynowym. (PAP)

Parlamentarzyści Japonii w Polsce

Na zaproszenie prezydium Sejmu PRL przybyła wczoraj z kilkudniową wizytą do naszego kraju delegacja parlamentu z Japonii na czele z członkiem Izby Reprezentantów **Ichitaro Ido**.

Jest to rewizyta za pobyt delegacji Sejmu w Japonii w maju 1972 r.

Parlamentarzyści japońscy złożyli wizytę marszałkowi Sejmu **Stanisławowi Gucwie**. Omawiano podstawowe kierunki polsko-japońskiej współpracy zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, a także rolę, jaką w tej współpracy mogą odegrać kontakty parlamentarne między obu krajami.

Delegację parlamentu japońskiego przyjął minister spraw zagranicznych — **Stefan Olszowski**. S. Olszowski poinformował parlamentarzystów japońskich o głównych kierunkach polskiej polityki zagranicznej. (PAP)

Nowe posunięcia junty chilijskiej

Junta chilijska ogłosiła w niedzielę dekret, na mocy którego zostają oficjalnie zdelegalizowane lewicowe partie polityczne.

Faktycznie nastąpiło to w dniu zamachu stanu, 11 września br. Dekret o delegalizacji dotyczy KP Chile, Partii Socjalistycznej, Ruchu Jedynolitej Akcji Ludowej (MAPU) Partii Radykalnej, Partii Lewicy Chrześcijańskiej i Niezależnej Akcji Ludowej.

Prasa chilijska opublikowała pod wielkim nagłówkiem „Wykryć i aresztować” ostrzeżenie junty, które uznaje wszystkich przywódców tych partii za wyjątki spod prawa.

Minister gospodarki, Fernando Lenz zapowiedział, że junta zwróci właścicielom prywatnym setki zakładów przemysłowych znacjonalizowanych przez poprzedni rząd, lub przejętych przez robotników.

Od poniedziałku obowiązuje na terenie Chile podwyżka cen na podstawowe artykuły żywnościowe, największa w dziejach Chile. Ceny wzrosły od 200 do 800 procent.

Publikacja nosi tytuł „Geopolityka”, a jej autorem jest generał Augusto Pinochet, obecny szef chilijskiej junty wojskowej.

Podręcznik generała Pinocheta opiera się na dziełach Friedricha Ratzela, twórcy idei „lebensraumu”, oraz Karla Haushofera, jednego z czołowych ideologów nazistowskich, którego idee inspirowały „Mein Kampf” Hitlera.

Zarówno Ratzel jak i Haushofer są wielokrotnie cytowani w podręczniku, którego autor nie kryje się z uznaniem dla faszystowskiej doktryny państwa i ekspansjonistycznej polityki Trzeciej Rzeszy.

Mimo iż przedstawiciele dyplomatyczni krajów socjalistycznych opuścili już stolicę Chile, przedstawiciel CHRL urzęduje nadal w swej ambasadzie.

Techniczne problemy gospodarki narodowej

W Gdańsku rozpoczęło się 2-dniowe plenarne posiedzenie IV Wydziału Nauk Technicznych Polskiej Akademii Nauk. Jest to pierwsze po II Kongresie Nauki Polskiej wielkie spotkanie naukowców poświęcone rozwiązywaniu istotnych dla gospodarki narodowej problemów technicznych. (PAP)

Światowy Kongres rozpoczął obrady

Dokończenie ze str. 1

niami dla uczestników Kongresu.

Apel o rozszerzenie i umacnianie solidarności z narodem Chile skierował do Kongresu przewodniczący zdelegalizowanej centrali związkowej tego kraju (CUT) Luis Figueroa. Manifestacja tej solidarności zakończyła się pierwsza sesja Kongresu.

Głównym punktem drugiej, popołudniowej sesji Kongresu był obszerny referat wprowadzający do dyskusji na temat zadań SFZZ i związków zawodowych w umacnianiu jedności i solidarności ludzi pracy. Wygłoszony przez sekretarza generalnego SFZZ Pierre'a Gensous. Zadania te zostały przedstawione na tle przemian w sytuacji międzynarodowej, postępu procesów odbreżenia i umacniania się, mimo istniejących jeszcze ognisk zapalnych na świecie, idei pokójowego współistnienia. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 8 st. na wschodzie do 15 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny: Andrzej Skrzyszczak

Str. 2 — GŁOS — 16 X 1973

sadzie. Faszystowska junta chilijska była bardzo zadowolona z posunięcia rządu chińskiego, który oznajmił ambasadorowi prezydenta Allende — Armando Uribe, że nie uznaje go za przedstawiciela Chile w CHRL. Koła wojskowe w Chile stwierdziły, że „było to bardzo pozytywne posunięcie”. (PAP)

Handel Polski z Hiszpanią

W wyniku negocjacji podpisany został w Madrycie protokół handlowy na rok 1974 pomiędzy Polską a Hiszpanią.

W trakcie obustronnych rozmów dokonano przeglądu dotychczasowej wymiany handlowej i stwierdzono, że zadowoleniem poważy wzrost tej wymiany w okresie umowy wieloletniej obowiązującej na lata 1970—1974.

Obie strony uzgodniły podjęcie w pierwszym kwartale 1974 roku negocjacji na temat zawarcia nowej wieloletniej umowy handlowej na lata następne. (PAP)

ROZWÓJ ODLEWNICTWA, SPÓŁDZIELCZOŚCI INWALIDZKIEJ, SKLEPÓW BRANŻOWYCH I FABRYCZNYCH

Obrady komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Przemysłu Ciężkiego i Maszynowego, obradująca pod przewodnictwem pos. Henryka Szafraniego (PZPR), omówiła stan realizacji programu rozwoju odlewnictwa w latach 1971-1975.

Uwagi podkomisji przemysłu ciężkiego oraz podkomisji przemysłu maszynowego, których członkowie wizytowali szereg zakładów odlewniczych, przedstawił posłowie Jan Mendel (PZPR) oraz Tadeusz Witold Młynicki.

Wyniki wizytacji wskazują, że mimo poważnego wzrostu produkcji istnieją jeszcze nadal trudności w zaspokajaniu zapotrzebowania na odlewy. W odlewnictwie stosowane są wszystkie nowoczesne technologie, ale dalszy postęp w tej dziedzinie napotyka trudności na skutek niedostatecznej ilości nowoczesnych i wysoko wydajnych maszyn oraz braków w zaopatrzeniu w niektóre surowce, materiały i chemikalia, niezbędne dla nowoczesnego odlewnictwa. Niedostateczny jest też potencjał techniczny i kadrowy instytutu odlewnictwa, który w związku z tym nie przyjmuje wielu pilnych zleceń zakładów przemysłowych.

Kolejne przyspieszenia na trasie E-8

Oddanie do użytku całej trasy E-8 ma nastąpić 22 lipca przyszłego roku. Jak się jednak dowiadujemy, znaczny odcinek drugiej jezdni drogi na odcinku Września — Kostrzyn ukończony będzie kilka tygodni wcześniej — 1 czerwca 1974 r. Zobowiązanie takie podjęła czterotysięczna załoga 33 zarządów dróg lokalnych województwa poznańskiego. Jest to odpowiedź realizatorów tego odcinka na apel wojewódzkiej instancji partyjnej. O podjęciu dodatkowego zadania zameldowano na niedawnym plenium KW PZPR w Poznaniu.

Skrócenie cyklu budowy do 17 miesięcy, zamiast normalnych 39, stało się realne dzięki wszechstronnej pomocy udzielanej wykonawcom przez Komitet Wojewódzki PZPR i władze administracyjne województwa poznańskiego, a także dzięki dużemu zaangażowaniu w budowie organizacji młodzieżowych i całego społeczeństwa wielkopolskiego. (wn)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium Marian Fleisierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczyński (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wspólne badania statystyczne w dziedzinie ochrony środowiska

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęło się międzynarodowe seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, poświęcone problemom badań statystycznych związanych z ochroną środowiska naturalnego.

W seminarium, organizowanym z upoważnienia rządu PRL przez Główny Urząd Statystyczny przy współudziale sekretariatu EKG, bierze udział ok. 150 specjalistów z 25 krajów oraz przedstawiciele organizacji międzynarodowych: RWP, EWG, FAO, OECD i WHO. Ze strony polskiej uczestniczą eksperci z 5 resortów gospodarczych, instytucji naukowych i wyższych uczelni.

Seminarium to jest pierwszym na świecie spotkaniem statystów, którzy pod egidą ONZ i przy aktywnej pomocy naukowców i specjalistów z innych dziedzin dokonają wymiany poglądów, w jaki sposób ustalenie polityki dotyczącej współpracy międzynarodowej w ochronie środowiska naturalnego przetransponować na język liczb i terminów ekonomicznych, zrozumiałych i

porównywalnych dla wszystkich państw zainteresowanych ochroną przyrody i otoczenia człowieka. Jest to zagadnienie bardzo ważne, a jednocześnie trudne. Np. nieporównywalność — w skali międzynarodowej — danych statystycznych o środowisku i jego ochronie, stwarza dotychczas bariery we współpracy i podejmowaniu przedsięwzięć w tej dziedzinie. Istniejąca nadal istotna luka w aktualnie funkcjonującej informacji o środowisku, niewystarczająca jest organizacja przepływu danych na ten temat, brak powiązań systemu informatycznego z aparatem zarządzania ochroną środowiska.

W Polsce — jak to podkreślili w przemówieniach inauguracyjnych prezes GUS, Stanisław Kuziński oraz minister gospodarki komunalnej i ochrony środowiska — Jerzy Kusiak — problemy kształtowania i ochrony środowiska znajdują się w centrum uwagi władz państwowych i społeczeństwa. Polska wchodzi w skład rady zarządzającej programem rozwoju ONZ do spraw środowiska i uczestniczy w pracach organu doradców rządowych ds. środowiska przy EKG. Na podstawie umowy z funduszem specjalnym ONZ i Światową Organizacją Zdrowia, utworzone zostało w naszym kraju centrum ochrony środowiska.

Min. Kusiak w imieniu rządu PRL dał wyraz satysfakcji z powierzenia Polsce przez ONZ organizacji seminarium. Stwierdził także, iż zdaniem strony polskiej, rozwiązanie ekonomicznych zagadnień zarządzania środowiskiem, a zwłaszcza określenie zasad prowadzenia rachunku ekonomicznego, uwzględniającego kompleksowo problemy ochrony środowiska — powinno stać się częścią długofalowej akcji Europejskiej Komisji Gospodarczej i innych, wyspecjalizowanych w tym zakresie organizacji międzynarodowych.

W pierwszym dniu seminarium jego uczestnicy przedyskutowali ogólne problemy

Pierwszy etap kampanii wyborczej

Dokończenie ze str. 1

na, umiejętność trafnego oceniania zjawisk społecznych i ekonomicznych, wrażliwość na problemy społeczne i indywidualne sprawy obywateli.

Na listach kandydatów ma znaleźć się więcej niż dawniej bezpartyjnych aktywistów, kobiet, młodzieży. Z taką właśnie inicjatywą wystąpiła partia.

Zebrania konsultacyjne trwać będą do 30 bm.

Jeśli chodzi o same wybory, przypomnijmy że są one powszechne, równe, bezpośrednie i tajne. Prawo do głosowania ma każdy obywatel Polski urodzony przed 10 grudnia 1955 r. Spisy wyborców wyłożone zostaną do publicznej kontroli.

PAP

Nowi członkowie RB ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ wybrało 5 nowych niestałych członków Rady Bezpieczeństwa na okres 2 lat. Są nimi: Białoruś, Irak, Kamerun, Mauritania i Kostaryka. (PAP)

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redakcji naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział mek 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. **Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. **Biuro Ogłoszeń:** Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Rękopisy** nie zamawianych nie zwracamy. **Druk** PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

związane ze statystyką ochrony środowiska, w tym zadania, zakres i zasady metodologiczne tej statystyki.

Seminarium obradować będzie do 19 bm. (PAP)

Lektorzy KW SED z Cottbus w Poznaniu

Do Poznania przybyła wczoraj grupa lektorów Komitetu Wojewódzkiego SED z Cottbus: Guenter Giese — sekretarz ds. propagandy KP SED w Herzberg, Werner Jahn — kierownik Ośrodka Szkolenia Partijnego w Lauenhammer i Wilhelm Witzel — pracownik Wydziału Propagandy KW SED w Cottbus.

W poniedziałek na spotkaniu w KW PZPR lektorzy z NRD zostali zapoznani z głównymi kierunkami działalności propagandowej i ideowo-wychowawczej prowadzonej przez wielkopolską organizację partyjną. Ze swej strony natomiast podzieliли się doświadczeniami pracy w tej dziedzinie ze swego terenu.

W godzinach wieczornych goście z Cottbus uczestniczyli w spotkaniu z aktywem Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, gdzie w rozmowach domniwały sprawy nauki, wychowania i pracy organizacji studenckiej.

Dzisiaj goście z NRD przebywają w Ostrowie. Odbędą oni spotkanie z sekretarzami Komitetu Powiatowego PZPR oraz w trzech z kładek pracy. Wygłoszą tam odczyty o działalności ideowo-wychowawczej po VIII Zjeździe SED. (n)

Szansa przemysłu chemicznego

Dziś — bezużyteczne odpady, jutro — cenny surowiec

Prezydium Rządu zobowiązało we wrześniu br. kierownictwa poszczególnych resortów do podjęcia kroków, zmierzających do racjonalnego wykorzystania odpadów mineralnych.

Poważne zadania w tej dziedzinie przypadają przemysłowi chemicznemu, który powinien przyspieszyć prowadzone prace badawcze, a następnie podjąć budowę zakładów niezbędnych do przeróbki odpadów mineralnych na pełnowartościowy materiał. Niektóre zamierzenia wymagać będą współdziałania innych resortów.

Dla przykładu: cennym surowcem powinny stać się powstające w kopalniach siarki tzw. odpady flotacyjne. Można je stosować do produkcji klinieru cementowego, czy też jako wapno nawozowe (dla potrzeb rolnictwa).

Innym zadaniem przemysłu chemicznego jest zagospodarowanie tzw. fosfogipsu, powstającego przy produkcji kwasu fosforowego (półproduktu do wytwarzania nawozów fosforowych). Nad rozwiązaniem tego problemu zastanawiają się specjaliści w Japonii, Szwecji, Austrii, NRF.

U nas przewiduje się budowę zakładów w Gdańsku, które mają produkować — wykorzystując odpady — po 300 tys. ton klinkieru cementowego i tyleż kwasu siarkowego rocznie. W następnym etapie ma powstać podobny zakład w Policach, ale o dwukrotnie większej produkcji.

„Białe morza” — tak nazwano szlamy odpadowe powstające przy produkcji sody w kra-kowskich, inowrocławskich i jankowskich zakładach sodowych — mają w przyszłości zniknąć z naszego krajobrazu. Uruchomiono już pierwszą wytwórnię utylizacji tych odpadów w Krakowie, która do-

Spotkania i turnieje młodych budowlanych

Coroczna tradycja staje się organizowane przez Zarząd Wojewódzki ZMS w Poznaniu spotkania ZMS-owskiego aktywu ze środowiska budowlanego. Na sobotnim spotkaniu, w którym uczestniczyło 120 osób, podsumowano aktualny dorobek w akcji patrolowania nad budownictwem mieszkaniowym, a wyróżniającym się aktywnością wręczono odznaczenia im. Janka Krasickiego, odznaki „Za Zasługi dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych”, złote „Odznaki za Zasługi w Pracy Społecznej i Związkowej”, a także dyplomy i listy pochwalne ZW ZMS.

Spotkanie było połączone z 2-dniowym, praktyczno-teoretycznym turniejem, w którym wzięło udział 64 przedstawicieli z różnych zawodów budowlanych. Zwycięzcami wojewódzkiego finału Turnieju Młodych Mistrzów Zawodów Budowlanych zostali: Jan Rozmiarek — malarz, Andrzej Balcerek — cieśla, Edward Wiczeorek — montażysta konstrukcji żelbetonowych (wszyscy z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3), Kazimierz Andrzejewski — murarz tynkarz z Konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego oraz Stanisław Andrzejewski — monter instalacji wodociągowej kanalizacyjnych z PPB nr 2. (kos)

Laureaci pilskiego przeglądu

W Domu Kultury im. Leona Kruczkowskiego w Pile zakończyły się w niedzielę strefowe eliminacje VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Jednego Aktora, który odbył się we Wrocławiu. Jury pod przewodnictwem Izabeli Cywińskiej zakwalifikowało do wrocławskiego festiwalu dwa spektakle: „Dlaczego” wg Gilberta Cesbronu w wykonaniu Mirosława Gruszczyńskiego aktora Teatrów Dramatycznych w Szczecinie oraz „Kirelejon” wg „Konopielki” Edwarda Redńskiego w wykonaniu Wojciecha Krzyszcza z Lublina. Nagrodę „Złoty Nadnotek” dla twórcy najlepszego spektaklu otrzymał Mirosław Gruszczyński. (ob)

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Dokończenie ze str. 1

czono specjalnie do rażenia ludności cywilnej. Są to bomby konstrukcji amerykańskiej; każda z nich zawiera około 500 mniejszych bomb, które rozrzuca się na znacznej przestrzeni, gdy zabójnik uderzy o ziemię. Każda z mniejszych kulistych bomb zawiera około 100.000 drobnych stalowych kulek. Oprócz tego, samoloty izraelskie zrzuciły wiele min — pułapek, wyglądających jak przedmioty codziennego użytku — radia, zegarki, długopisy itd., które eksplodują przy dotknięciu.

Podobne bomby zostały zrzucone w czasie nalotu na przedmieścia Damaszku, a uchodzący syryjscy z rejonu wzgórz Golan również donoszą o zrzuconiu takich bomb przez samoloty izraelskie. (PAP)

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Dokończenie ze str. 1

czono specjalnie do rażenia ludności cywilnej. Są to bomby konstrukcji amerykańskiej; każda z nich zawiera około 500 mniejszych bomb, które rozrzuca się na znacznej przestrzeni, gdy zabójnik uderzy o ziemię. Każda z mniejszych kulistych bomb zawiera około 100.000 drobnych stalowych kulek. Oprócz tego, samoloty izraelskie zrzuciły wiele min — pułapek, wyglądających jak przedmioty codziennego użytku — radia, zegarki, długopisy itd., które eksplodują przy dotknięciu.

Podobne bomby zostały zrzucone w czasie nalotu na przedmieścia Damaszku, a uchodzący syryjscy z rejonu wzgórz Golan również donoszą o zrzuconiu takich bomb przez samoloty izraelskie. (PAP)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. **Indeks** nr 35029. D-9

Sposób na uciążliwość

Przed rampą magazynu Polskich Zakładów Zbożowych długi sznur gesowskich samochodów i chłopskich furmanek pełnych worków ze zbożem. Słychać złożeń i docinki.

Taka mechanizacja jak tutaj, szczyt techniki XIX wieku — mówi jeden z rolników. — A ja myślałem, że liczą każde ziarno i dlatego nie możemy się doczekać odbioru — ironizuje inny.

Pracownicy magazynu w duchu przyznają, że wielogodzinne wyczekiwanie to uzasadniony powód irytacji. Nie mogą jednak przyjmować zboża szybciej niż przyjmują. Nie tylko dlatego, że są już zmęczeni dźwiganiem setek worków z pojazdów — na rampę. Nawet gdyby przyspieszyli tę czynność, to tempo odbioru byłoby takie samo. Zboże z worków wysypują przecież na transporter taśmowy, a jego wydolność jest bardzo ograniczona. I głównie to decyduje, że w ciągu godziny można przyjąć tylko 7 ton zboża.

Ludzie, którzy pracują wewnątrz magazynu przy odbiorze tego zboża z transportera, oczyszczaniu ziarna przewoźną wialnią i usypywaniu przym za pomocą szufli, mają jeszcze większe kłopoty. Niskie — parterowe pomieszczenie magazynu (stąd w języku zbożowców określenie „magazyn płaski”) nagrzane sierpniowym słońcem przypomina tropik. Jest to jednak szczególnie tropik, bo zapylony. W tych uciążliwych warunkach pracy łatwo zarówno o schorzenie (rozedma płuc) jak i o wypadek...

Tak właśnie było do niedawna we wszystkich magazynach PZZ...

Długo nie potrafiliśmy rozwiązać problemu: wadliwości bhp i zarazem niesprawnej obsługi klientów — mówi zastępca dyrektora do spraw technicznych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu mgr inż. Józef Cichowicz. — Wprowadzenie w latach sześćdziesiątych przystąpił do modernizacji magazynów płaskich, ale jej wyniki były niezadowalające. Dla każdego obiektu opracowywano bowiem odrębną dokumentację projektowo-kosztorysową, różniącą się od innych rozwiązaniami technicznymi, przy czym zawsze montaż zmechanizowanych stanowisk (odbioru zboża) powiązany był z wieloma pracami budowlanymi. Modernizacja jednego magazynu trwała więc około 8 miesięcy i kosztowała bardzo dużo.

KRÓTSZA DROGA OD PROJEKTU DO EFEKTU

Zasadniczy przełom w tej dziedzinie nastąpił dopiero w 1972 roku dzięki naszemu zespołowi racjonalizatorskiemu w składzie: inż. Stanisław Büttner, inż. Władysław Dubicki i mgr inż. Józef Jahns. Opracowali oni typowy, powtarzalny projekt stanowiska szybkiego odbioru z bóż luzem, mający zastosowanie w każdym magazynie. Projekt ten umożliwił uruchomienie w naszych Za-

Wojskowa wystawa filatelistyczna

W ramach ogólnopolskich obchodów XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, odbędzie się wiele imprez filatelistycznych. Centralną imprezą będzie w Warszawie Wojskowa Międzynarodowa Wystawa Filatelistyczna, pod patronatem ministra łączności — Edwarda Kowalczyka.

Do udziału w wystawie organizatorzy zaprosili związki filatelistyczne krajów demokracji ludowej. Zgłosili swój udział wystawcy ze Związku Radzieckiego, NRD, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Wystawa odbędzie się w sali im. F. Dzierżyńskiego w Pałacu Kultury i Nauki w dniach od 21 do 28 października. Będzie to największa ekspozycja o tematyce wojskowej, obrazująca między innymi dorobek i osiągnięcia Ludowego Wojska Polskiego oraz przyjaźń i współpracę armii przyjaźniowych. Ekspozycja będzie rozmieszczona na około siedmiuset ekranach.

Z okazji wystawy w stoisku pocztowym używany będzie 21, 22, 28 październik kasownik okolicznościowy. (na)

kładach Remontowo-Montażowych typowej, seryjnej produkcji kompletnych zestawów dla mechanizacji odbioru zboża. Modernizacja polega więc teraz głównie na montażu w danym magazynie — typowego zestawu urządzeń. Prace budowlane zostały niemal w całości wyeliminowane. Stąd obniżka kosztów modernizacji i przyspieszenie jej tempa. Świadczy o tym fakt, że już w ubiegłym roku zostały zmechanizowane magazyny w Pogorzeli, Żerkowie, Damasławku, Klecku, Czempiniu, Borku, Strzałkowie i Wrześni — zakończył dyrektor Cichowicz.

Nie lubię zwrotów z „już”, bo są nadużywane (nie raz pisał: „już za kilka dni otworzy swoje podwoje wyremontowany sklep...”, zapominając, że remont trwał 10 miesięcy). Alisi „już” w wypowiedzi dyrektora było w pełni uzasadnione. Nie tylko dlatego, że w ciągu roku zmodernizowano 9 magazynów, podczas gdy poprzednio w takim samym okresie jeden lub dwa. Nastąpiło również maksymalne skrócenie drogi: od projektu do efektu. Racjonalizatorzy przystąpili do pracy w sierpniu 1971 roku, pod koniec tego roku projekt został przyjęty, a do sierpnia 1972 roku zmodernizowano zgodnie z tym projektem 9 magazynów. W 1975 lub 1976 roku wszystkie płaskie magazyny, a jest ich w naszym województwie ponad 40, mają być zmechanizowane. I to niemal wyłącznie własnymi siłami. W sumie — wzorcowy przykład wzbogacenia ogólnospołecznego banku inicjatyw rodzących się w atmosferze przygotowań do Krajowej Konferencji Partyjnej, a przyspieszających nasz rozwój społeczno-ekonomiczny.

W innych warunkach — mówią twórcy projektu: inż. Büttner i inż. Dubicki — z pewnością nie udało się nam tak sprawnie jak teraz przeprowadzić modernizacji magazynów.

LUDZIE KONTROLUJĄ URZĄDZENIA

Co daje ona ludziom tam zatrudnionym i klientom PZZ? Likwiduje pracę ręczną i kolejki. Odbiór zboża wygląda bowiem tak:

Samochód pełen ziarna wjeżdża na hydrauliczny mostek przechyłny i po dwóch lub trzech minutach zawartość pojazdu trafia do metalowego kosza o pojemności 8 ton. Z kolei — podnośnik czerpakowy dostarcza zboże do wialni zaopatrzonej w urządzenia odpalające. Oczyszczone ziarno zostaje podane do przenośników ślimakowych, które pozwalają je skierować w dowolny punkt magazynu. Przy odpowiednim użyciu np. dmuchawy można całkowicie wypełnić spichrz bez wysiłku fizycznego. Zapylenie nie zostało wprawdzie zlikwidowane (nad tym problemem nadal pracuje inż. Büttner w grupie rzeczoznawców NOT), ale nie jest tak dokuczliwe jak poprzednio. Przy zmechanizowanym odbiorze z bóż obecność jednego lub dwóch pracowników w magazynie (gdzie zapylenie jest największe) bywa sporadyczna i krótkotrwała. Chodzi bowiem jedynie o kontrolę urządzeń. Dawniej natomiast wewnątrz magazynu pracowało 10 czy 15 ludzi przy czyszczeniu ziarna i usypywaniu przym.

Przed modernizacją magazyn mógł przyjąć na dobę około 100 ton zboża, teraz przyjmuje do 600 ton, jeśli wlot gotność ziarna nie przekracza 18 procent — stawiają kropkę nad „i” inżynierowie Stanisław Büttner i Władysław Dubicki. — Mechanizacja zapewniła jednak nie tylko zwiększenie wydajności, ale również zmniejszenie stanu zatrudnienia o pracowników sezonowych. Znaczenie spadła też liczba wypadków przy pracy. Wymerne efekty ekonomiczne to 2,7 mln zł zaoszczędzonych rocznie w wyniku tego, że modernizacja jest ujednolicona i polega właściwie tylko na montażu typowych urządzeń.

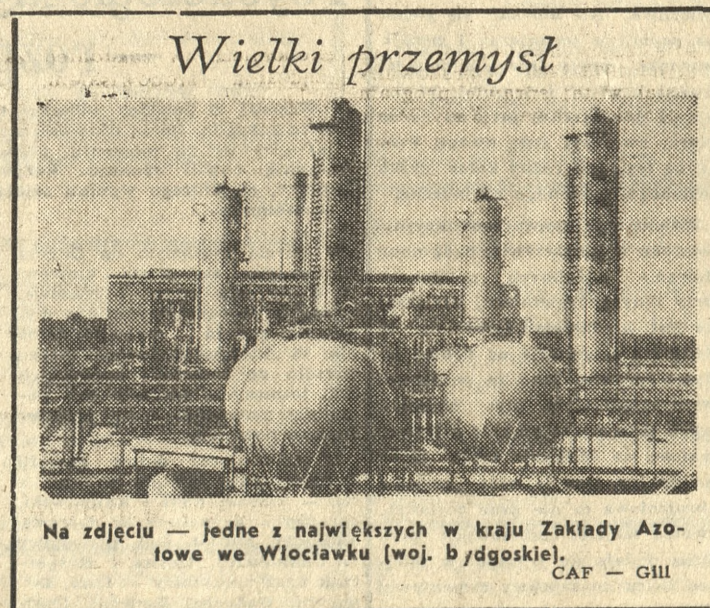
TECHNIKA NIE TYLKO ZWIĘKSZA PRODUKCJĘ

W tym miejscu każdy zrozumie, że ta poznańska inicjatywa ma znaczenie ogólnopolskie.

I tak też jest w rzeczy samej: Centrala Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego PZZ w Warszawie zmierza do modernizacji na poznańską modłę wszystkich magazynów płaskich. Między innymi w Bydgoskim niektóre spichrze są obecnie mechanizowane według zasad inżynierów Büttnera, Dubickiego i Jahnsa. Walny udział mają w tym wspomniane już Zakłady Remontowo-Montażowe (Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Poznaniu), które są jedynym w kraju producentem niektórych urządzeń niezbędnych dla mechanizacji magazynów. Chodzi tu m. in. o kosze czerpakowe i hydrauliczny mostek przechyłny. Mostek ten, pomysłu inż. Antoniego Malaka z Zakładów Remontowo-Montażowych jest nie tylko sprawniejszy, ale i znacznie tańszy niż podobne urządzenia importowane z NRD.

Projekt modernizacji magazynów PZZ opracowany przez poznańskich twórców uzyskał II nagrodę w niedawnym rozstrzygniętym ogólnopolskim konkursie CRZZ i NOT w zakresie poprawy warunków pracy. Zdobywcami takich samych nagród są cztery fabryki HCP i „Lenwit” Witaszyce, a trzech — Przedsiębiorstwo Specjalnej Krajowej w Poznaniu, Centralne Piwnice Win Importowanych w Poznaniu i Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglu Brunatnego w Koninie. Dotychczas wynalazcy i racjonalizatorzy niezbędnie interesowali się bhp. Wyniki wielkopolskich zakładów — w konkursie CRZZ i NOT napawają przeto otuchą, że technika coraz częściej będzie instrumentem nie tylko zwiększania produkcji, ale również tworzenia bezpiecznych i lepszych warunków pracy.

MICHAŁ ŁUCZAK



Na zdjęciu — jedno z największych w kraju Zakładów Azotowych we Włocławku (woj. b/dgoskie).

CAF — GIII

W zeszłym roku różdżkarzy w kraju (działających jak wiadomo na marginesie legalności) zbawiała informacja o powstaniu w Oleśnie klubu różdżkarzy (za oficjalną aprobatą tamtejszego Prezydium PRN). W tym roku w Oleśnie, (które nieoficjalnie uznane zostało za stolicę różdżkarstwa) odbył się zjazd krajowy. Zapadła na nim decyzja zwołania w przyszłym roku (już między narodowych) obrad 180 uczestników zjazdu sprecyzowało konkretny plan działania świadczący wyraźnie, iż nie ma on nic wspólnego z cudotwórstwem ani kuglarstwem. O no bilutowaniu różdżkarstwa w świecie świadczy fakt, iż na I Międzynarodowym Kongresie Badań Psychotronicznych w Pradze wystąpili także różdżkarze. Ich przedstawiciel, prof. A. Bakirów z Tomaska wykazał, iż ludzie dzięki swej biologicznej energii są w stanie za pomocą wierzbowego lub metalowego pręta wyczuwać około 500 minerałów. Prof. Bakirów stwierdził przy tym, że żadne z różnych urządzeń technicznych nie jest w stanie zastąpić różdżkarza.

Z własnego podwórka wiadomo, iż przykład wody dla reaktorów atomowych w Świerku, którą znaleźli dopiero różdżkarze, nie jest osobno. W powiecie leskim korzyści

Zabawiwszy się w ankiecie — chałupnika spytałem kilkunastu moich znajomych, co ich zdaniem jest najgłówniejszym powodem spadku frekwencji widzów w kinach. Większość z nich stwierdziła, że telewizja. Dwóch bąknęło coś o poziomie repertuarowym, reszta od powiedziała, że nie wie.

Jest natomiast rzeczą bezsporną, że liczba widzów w kinach spada dostrzegalnie i systematycznie. W ciągu dziesięciolecia 1961—71 obniżyła się ona w Krakowie o 22 procent, w Warszawie o 28, Gdańsku 45, Wrocławiu 34, Katowicach 30, w Bydgoszczy aż o 46 procent. W grodzie Przemysławie pozbyliśmy się w tym okresie 3 200 000 widzów.

Wróg nr 1 i pozostałe

Rzeczywiście szklany ekran stanowi najpoważniejszą konkurencję dla kina. Ale nie samo pojawienie się telewizji odciągnęło widzów od kina, lecz niewłaściwa polityka repertuarowa. TV udostępnia rocznie ponad 150 filmów i nie byłoby w tym nic groźnego dla kina, gdyby pośród tytułów, prezentowanych przez telewizję, nie było aktualnie znajdujących się na ekranach. Dla przykładu „Kopernik” Petelskich nie w świetlany w dwóch trzech kin, a upowszechniony jako serial telewizyjny, „położył o kumentnie” jego kinową projekcję.

To jedno. Druga rzecz z pozoru błaha — granica wieku widzów mogących film obejrzeć. W telewizji film praktycznie nie może obejrzeć każdy. Rzadko się zdarza, że podczas wieczernej projekcji wyprasa się nieletnich do drugiego pokoju. Natomiast granicy wieku bardzo rygorystycznie przestrzegają bileterzy kin.

Upowszechnienie filmu praktycznie nic nie straciło. Niekie dy poprzez jednorazową projekcję w telewizji obejrzą film setki tysięcy widzów, ale... Pomińmy rozważania o wychowawczych i społecznych rezultatach tego obyczaju.

Dlaczego kina tracą widzów

Ubranie po starszym bracie

Repertuar — to rozdział osobny. Systematycznie zmniejsza się liczba zakupowanych filmów panoramicznych, nie mówiąc już o supergigantach kręconych na taśmie 70 mm. To one miały początkowo stanowić konkurencję dla telewizji w USA. Obecnie ich produkcja, jako zbyt kosztowna zmniejsza się znacznie. Jeżeli więc CWF zakupi nawet „cineramę”, kopia dociera do Poznania w nie najlepszym stanie i eksploatawana jest na ekranie nieraz cztery miesiące.

O tym jak trudno ostatnio o filmy, które prezentowałyby pożądaną wartość ideową, wychowawczą, estetyczną i artystyczną jednocześnie, wiedzą najlepiej krytycy filmowi. Ci ostatni nie przysługują się zbyt nio kinom, sięgając często wręcz zamęt w opinii. Niewesołą sytuację pogarsza dotkliwy brak dobrych filmów dla dzieci i młodzieży, najbardziej chłonnych i wiernych widzów.

Wrogiem kina — samo kino!

Kiedy w rozmowie z przedstawicielami dyrekcji Wojewódzkiego Zarządu Kin w Poznaniu dociekałem przyczyn spadku frekwencji, jawiła mi się karkołomna teoria: „Wrogiem kin są same kina” a raczej ubóstwo obiektów i ich wyposażenia.

W roku 1965 w województwie było 225 kin, obecnie jest ich tylko 152. Sporo zlikwidowano ze względów bezpieczeństwa pożarowego bądź nierenowności. Wiele istniejących znajduje się w pomieszczeniach nie przystosowanych, gdzie brak najelementarniejszego wprost zaplecza. W najbliższym czasie likwidacji ulegną dalsze.

Do 1980 roku powstać mają 3 obiekty w województwie — w Ostrowie, Kole i Czarnkowie. Planuje się budowę kin na Ratajach i w śródmieściu Poznania, ale likwidacji uległa „Czernastka”. Jej los podzieli także „Warta”, „Muza” i „Gwiazda”.

Pozostaje więc remont i modernizacja istniejących kin. Pochłania ona jednak nie tylko znaczne nakłady, lecz również liczbę miejsc. Dla przykładu: „Apollo” po wojnie posiadało 1 200 miejsc, po remoncie 880, a po modernizacji 430. Z tych m. in. przyczyn w latach 1967—1972 „zniknęło” przeszło 1 000 miejsc kinowych. Modernizacja jest nawet nie półśrodkiem, bo co można zrobić w takich „kieszonkowcach” jak „Osiedle” czy „Miniaturka”?

Jeden z moich rozmówców scharakteryzował moderniza-

cję dowcipnie i trafnie: przypomina ona przeróbkę starego ubrania. Nie ma problemów, jeśli ubranie nie jest po starszym bracie. Jednak nowy garnitur uszyć z tego trudno.

Jak wybrnąć z impasu?

Na koniec rozmowy postawiłem pytanie: „Co może zrobić WZK, aby — jeśli nie pozyska nowych widzów — nie stracił tych, którzy pozostali? Okazuje się, że niewiele.

Limitowane, skąpe środki sprawiają, iż budowa nowych kin to „prawdziwe kino”. Pracownia fotograficzna przy „Wildzie” robi wszystko co możliwe w zakresie reklamy wizualnej. WZK nie posiada wpływu na dobór repertuaru, ani jakości kopii. Prawdziwą zdobycz są akcje „Z filmem na ty”, działalność kin studyjnych i dyskusyjnych klubów filmowych oraz nowum: na UAM 30 godzin zajęć poświęca się filmowi. To wszystko? Prawie.

Sporo mogłoby zdziałać 22 kina obywatelowe, ale safe, w których odbywają się projekcje trudno nazwać wykwinnymi, tak jak i obiekty stałe w samym Poznaniu. Dwa kina posiadają szatnie (w Czechosłowacji wszystkie), żadne przywoiwej kawiarni (w ZSRR przy wielu kinach istnieją kompleksy gastronomiczne, kilka posiada wentylację, choć klimatyzacja uczyniłaby prawdziwą w nich rewolucję.

Długo zastanawiałem się nad tym, co może kina uratować. Odpowiedź jest jedna: inwestycja. Młokontent spyta: skąd brać na to środki? Może warto zająrzeć do rocznika statystycznego i przekonać się, że kina są jednak dochodowe.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Wzrost oszczędności w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 30 września 1973 r. 171 miliardów 17 milionów złotych.

W miesiącu wrześniu 1973 r. wkłady pieniężne wzrosły o 1 miliard 566 milionów złotych, a łącznie w okresie 9 miesięcy br. — o 26 miliardów 485 milionów złotych. Na tę kwotę składają się odsetki, wylosowane premie pieniężne oraz równowartość wylosowanych 6 232 samochodów i 140 motorowerów.

Stan zadłużenia ludności z tytułu otrzymanych w PKO kredytów wynosił w dniu 30 września br. 25 miliardów 424 miliony złotych. (PAP)

której oddziaływanie okazało się silniejsze aniżeli piorunochrony.

Różdżkarze są pewni swych racji. Gdy łódzcy geolodzy po pierwszej publikacji na temat wyników oleśniańskich różdżkarzy wyrazili publicznie wątpliwość co do skuteczności działania radiestezji, stawiając pod znakiem zapytania uczciwość różdżkarzy, ci podjęli decyzję oddania sprawy do sądu. Widocznie geolodzy nie byli pewni wygranej przez prasując różdżkarzy, którzy w końcu zrezygnowali z rozprawy.

Różdżka znana była od tysięcy lat i wiele źródeł historycznych wspomina o jej stosowaniu w Chinach, w Indii, w Babilonie i w Egipcie. Na kontynencie europejskim obecnie przechodzi ona renesans, do wodom czego jest powstawanie specjalnych instytucji w różnych krajach badających mechanizm radiestezji, który nbi. nadal pozostaje tajemnicą. Klub w Oleśnie ma już 260 członków z różnych stron kraju.

Nowych adeptów tej sztuki przyjmuje po wstępnej egzaminie, mającym wykazać czy kandydat posiada odpowiednią predyspozycję.

ZBIGNIEW
SIEMIATKOWSKI

Jest woda, czy nie?

GDY GEOLODZY SĄ BEZSIŁNI

z wyszukiwania wody w wypadkach gdy geolodzy są bezsilni idą już w miliony. Zdolność ujawniania żył wodnych pod obiektami hodowlanymi wybawiła niejedno gospodarstwo z kłopotów.

W rejestrze oleśniańskich różdżkarzy znajduje się niemała lista rolników, którzy przesunęli obory czy chlewnie lub stawiali je w miejscach uprzednio wskazanych przez różdżkarzy. Ich działalność posiada nie tylko znaczenie gospodarcze. Dowiedziono już, że łódzki geolodzy się nad ziłą wodną nie tylko utrudnia zdrowy sen, ale prowadzi nawet do różnego rodzaju schorzeń. Franciszek Brodarski ze wsi Borki Małe dręczony był bólem reumatycznymi, które z miejsca znikły gdy przestawił łódko do innego pokoju.

Równie bospornym faktem jest zdolność różdżkarzy neutralizowania ujemnego oddziaływania żył wodnych, po-

przez wykładanie w pomieszczeniach różnych przedmiotów, które tworzą coś w rodzaju ekranu oddzielającego organizm od promieni.

Widziałem na własne oczy jak miedziany krążek wirujący na sznurku w pobliżu żył wodnej zniuruchomiał, gdy obok położono miedzianą monetę. W CSRS na każdym roku można dostać miedziane wyroby wyrabiane przez 100 tys. zarejestrowanych różdżkarzy, którzy nie narzekają na brak zbytu. Ozdoby miedziane zdaniem różdżkarzy, chronią przed zapadaniem na różne groźne choroby, jak białaczka czy rak przez te osoby, które śpią na skrzyżowaniu żył wodnych, a które są mniej odporne na te schorzenia.

Różdżkarze udowadniają przy tym swe twierdzenia. Na stacji energetycznej w Kluczborku spalili piorun co jest wydarzeniem bez precedensu. Stają bowiem na żył wodnej,

Przygotowywana przez wiele miesięcy Księga Przyjaźni województwa południowo - morawskiego i woj. poznańskiego „Brno — Poznań” jest gotowa. W minioną sobotę pierwsze egzemplarze tego wydawnictwa przywieziono do Poznania.

Księga powstała przy współpracy Szlazu Czeskich Nivinaru z Brna i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Poznaniu. Wśród autorów licznych pozycji jest także kilku przedstawicieli naszego środowiska, które było reprezentowane w Komitecie redakcyjnym.

W minioną sobotę delegacja komitetu redakcyjnego: **Josef Korger**, naczelny redaktor organu KC KPCz „Rovnost” w Brnie, **Ludomir Kuchar** naczelny redaktor dziennika „Lidova Demokracie” i **Jan Stavinoha** dyrektor Wydawnictwa „Blok”, przekazała egzemplarze Księgi Przyjaźni „Brno — Poznań” kierownikowi KW PZPR w Poznaniu — na rece sekretarzy: **Bogdana Gawron** —

Współpraca dziennikarzy Poznań — Brno

Księga Przyjaźni

skiego i Jerzego Wojteckiego. Księgę otrzymali także przewodniczący prezydium WRN — **Tadeusz Grabski** i RN Poznania — **Stanisław Cozaś**.

Podczas spotkania w gmachu Prezydium RN Poznania, członkowie delegacji z Brna otrzymali Honorowe Odznaki Poznania. Odnakę przyznano pośmiertnie także **red. Vlastimilowi Krizowi**, wielce zasłużonemu przy opracowywaniu Księgi Przyjaźni.

Wydawnictwo ma ponad 250 stron i uzupełnione jest licznymi kolorowymi wkładkami zdjęciowymi. Księgę otwiera wypowiedź pierwszych sekretarzy wojewódzkich instancji partyjnych: KPCz w Brnie **Karela Neuberta** i PZPR w Poznaniu — **Jerzego Zasady**.

Następnie w pięciu obszernych rozdziałach przedstawia się dzieje braterskich związków pomiędzy Polakami a Czechami, pomiędzy naszymi województwami i miastami.

Odbyły się z okazji pobytu gości z Brna w Poznaniu spotkania w KW PZPR, w prezydium rad narodowych: wojewódzkiej i miasta Poznania oraz w redakcji „Gazety Poznańskiej”. Członkowie delegacji zapoznali się z planami rozwoju miasta i województwa, przedyskutowano formy zacieśnienia współpracy między obu miastami. Rozpoczęte też zostały prace nad wydaniem rozszerzonej, polskiej wersji książki „Poznań — Brno”, której edytorem będzie Wydawnictwo Poznańskie. (c)

Oplaci się czy nie?

Dwie opinie o cerbecie

Cerbet to nowy materiał budowlany z ceramiki czerwonej i zaprawy cementowej, lżejszy i cieplejszy od betonu, „wynaleziony” przed kilku laty i próbie wytwarzania w jednej z wielkopolskich cegielni. Wydawało się wówczas, że będzie on wprost idealnym tworzywem dla cierpiącego na niedobór nowoczesniejszych materiałów budowlanych wiejskiego w Wielkopolsce. Jednak mijały lata, a wokół głośniego niegdyś „wynalazku” zapadła kłopotliwa cisza. Później, gdy się zaczęło, że „Głos” z 21 sierpnia br. postanowiłmy zainteresowanym pytaniami zawarte w tytule artykułu: „Co dalej z cerbetem”? A oto odpowiedzi.

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu zajmuje się cerbetem już od 1969 roku. Wtedy to dokonano podziału zadań między zainteresowanymi produkcją i wykorzystaniem nowego rodzaju materiału budowlanego oraz ustalono zasady wprowadzania do praktyki technologii budynków mieszkalnych z prefabrykatów cerbetowych. Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego (ZBR) zobowiązało się wówczas do opracowania projektu i realizacji budynków z cerbetu, a Zjednoczenie Przemysłu Ceramiki — do uruchomienia produkcji elementów budowlanych z nowego tworzywa.

Inż. **Rajmund Jakób**, dyrektor techniczny ZBR stwierdza, że ówczesne ustalenia zostały przez partnerów w pełni wyko-

W 1970 roku przedsiębiorstwa budowlane Zjednoczenia postawiły pierwsze osiem mieszkań z cerbetu, według projektów sporządzonych w Wojewódzkim Biurze Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu i włączonych następnie do wojewódzkiego zestawu projektów typowych. Nie musiały więc być takie złe.

W 1971 roku stanęło już 40 mieszkań z cerbetu. W ubieg-

łym — 68, a w roku bieżącym przewiduje się prawdopodobnie 124. Arytmetycznie stanowiąc, wzrost, lecz w istocie jest to dreptanie w miejscu. Oto na rok przyszły przewiduje się spadek liczby mieszkań z cerbetu do 120 — tendencja nie pozostawia więc żadnych złudzeń.

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu nie przewiduje szerszego zastosowania cerbetu w swoim wyko-

nawstwie na wsi. Twierdzi, że w ciągu dwóch lat, jakoś cerbetu wytwarzanego w zakla-

sprawdzić się założenia projektu budowy nowoczesnego zakładu produkcji cerbetu przy cegielni Słonawy w powiecie obornickim, ten cel osiągnięto.

Wyciągając wnioski z niedoskonałości rostarzewskiego poligonu, Biuro Projektów Ceramiki Budowlanej opracowało następny projekt nowoczesnego zakładu w Słonawach. Jednakże prace nad następnymi fazami dokumentacji miały dla budowy tego obiektu zostały wstrzymane, gdyż zarysowała się możliwość zastosowania innej koncepcji technologicznej.

Prowadzenie produkcji cerbetu w warunkach poligonowych, takich jak w Rostarzewie, jest — zdaniem dyrektora Z. Schillera — wielce uciążliwe. Nie można się godzić na prymitywne techniczne i ciężkie warunki pracy ludzi, a ponadto trudno uzyskać jednorodne zabarwienie powierzchni płyt, na co odbiorcy zwracają dużą uwagę. Przy czym tego jest różny kolor gruzu ceglanego, mielonego na maczkę.

Zwiększenie mocy produkcyjnej poligonu w Rostarzewie, bądź pobudowanie podobnych poligonów przy innych cegielniach, uzależnione jest — zdaniem dyrektora Z. Schillera — głównie od dobrej jakości surowca, jako że podstawowym składnikiem płyt cerbetowych są cegły — pustaki o wytrzymałości na ściskanie rzędu 75 kg na cm kw. One to wraz ze stałą zbrojenia (a nie gruz ceglany), tworzą szkielet cerbetowych płyt. Gruz dodaje się jedynie w miejscach zwirowo do zaprawy cementowej wiążącej całość oraz w formie maczki, dającej barwę powierzchni płyt.

W ostatnich 2 latach jakość surowca w rostarzewskim złożu gliny znacznie się pogorszyła i chce kontynuować tam produkcję cerbetu trzeba dowozić cegły-pustaki z innych cegielni. Jest oczywiste, że koszty wytwarzania cerbetu przez to wzrosły.

Elementy budowlane z cerbetu wyprodukowane w nowym, dużym i zmechanizowanym zakładzie będą miały zapewne lepsze właściwości fizyczne i techniczne, niż wytwarzane w prymitywnych warunkach poligonu w Rostarzewie, pod gołym niebem. Należałoby jednak za stanowiąc się co byłoby korzystniejsze: budowa jednego lub dwóch zakładów dużych, czy kilku nastu małych? Dyrektor Z. Schiller jest za budową dużych zakładów, ale pod warunkiem, że będą miały zapewniony zbyt. A Rostarzewo ma z tym kłopoty.

Jak widać opinie są niejednakowe. Proponujemy więc, aby wszyscy kontrahenci zainteresowani rozwojem produkcji materiałów budowlanych w naszym regionie spotkali się i ostatecznie zdecydowali: opłacać się robić cerbet i stawiać z niego budynki czy też się nie opłaca? Chodzi o to, aby mieć wreszcie pełną jasność w tej sprawie

PIOTR CHOJNACKI

SPORT - SPORT - SPORT

Hokejowy niewypał

O hokeju na trawie w naszym kraju, nie bez słuszności mówi się, że jest domeną Wielkopolan. I tak też jest. Wystarczy przejrzeć tabelę I ligi hokeja na trawie, aby zorientować się, że drużyny Poznania i innych miast województwa poznańskiego, wiodą prym w tej dziedzinie. Silny ośrodek znajduje się jeszcze na Śląsku i na tym praktycznie kończy się zakres oddziaływania polskiego hokeja na trawie. W innych województwach, jak wrocławskie czy bydgoskie, trafiają się drużyny hokeja na trawie, ale można je raczej przyrównać do rodzynków w ciastcie i to bardzo oszczędnej gospodynie.

Układ terytorialny w polskim hokeju na trawie, ma swoje odbicie w reprezentacji, gdzie większość zawodników rekrutuje się z zespołów Wielkopolski, a reszta ze Śląska. A więc postawa hokeistów grających w białoczerwonych dresach jest w zasadzie odbiciem formy, jaką reprezentują czołowe kluby. Te ostatnie wraz z pozostałymi drużynami ekstraklasy, kontynuują obecnie rozgrywki mistrzowskie rundy jesiennej, a więc powinny znajdować się w niezłej — jak na półmetek sezonu — formie. Jeżeli jednak drużyny klubowe, reprezentują taki poziom, jak ich czołowi zawodnicy, powołani do drużyny narodowej, która startowała w turnieju o puchar Polskiego Związku Hokeja na Trawie (zakończył się w niedzielę w Poznaniu), to rozgrywki ligowe muszą być mało atrakcyjne.

Kiedy w latach sześćdziesiątych, drużyna NRD zaczęła stawiać pierwsze kroki na arenie międzynarodowej, polski zespół był dla hokeistów na trawie naszego zachodniego sąsiada, niedoścignym (jak stwierdzali wtedy działacze NRD) wzorem. W tym roku odbyły się już trzy mecze Polska — NRD, i trzykrotnie Polacy schodzili z boiska jako pokonani. Okazuje się, że uczeń prześcignął mistrza. Hokeiści z NRD, robią systematyczne postępy, mimo że od 1966 roku dyscyplina ta nie jest objęta opieką tamtejszego komitetu olimpijskiego. W poznańskim turnieju przegraliśmy również z Francją. I nie chodzi tutaj o sam fakt porażki, bo przecież w sporcie tak już jest, że ktoś musi przegrać, ale o styl i formę jaką zaprezentowali polscy hokeiści.

Za tydzień obradować będzie zjazd Polskiego Związku Hokeja na Trawie. Ma on m. in. wytyczyć nowe kierunki działania, w których mamy nadzieję będą również zawarte plany rozwoju tej dyscypliny w Polsce, i to nie tylko na terenie województwa poznańskiego czy katowickiego, ale również w innych rejonach naszego kraju. Tylko bowiem przez szerokie umasowienie hokeja na trawie, możemy liczyć na sukcesy. A do Olimpiady w Montrealu pozostały już tylko 3 lata.

MACIEJ STABROWSKI

Piłkarze już w Anglii

Psychologiczny „przedmecz” — rozpoczęty

Wczoraj 16 polskich piłkarzy odleciało do Londynu na środowy mecz z Anglią. Dotąd ukrywali się przed natarciwością kibiców. Od tej pory aż do momentu, kiedy zakończy się wielki mecz nie zaznają chwili spokoju. Rozpoczął się psychologiczny „przedmecz”, od którego wyniku zależeć będzie w dużej mierze rezultat na Wembley.

W porcie lotniczym na Okęciu zgromadziło się wielu kibiców. Wywiady telewizyjne i prasowe, próby o autograf, pytania o wynik, pożegnania — sprawiło, że za nim 16 aktorów środowego meczu wsiadło do samolotu angielskich linii lotniczych, wszyscy byli porządnie zmęczeni. A to przecież dopiero początek.

W odlatającej ekipie znaleźli się następujący zawodnicy: bramkarze — Tomaszewski i Kalinowski, obrońcy — Szymanowski, Gorgoń, Bulzacki, Musiał, Gut, pomocnicy — Cmikiewicz, Deyna i Kasperczak oraz napastnicy — Lato, Domarski, Gadocha, Kmiecik, Chojnacki i Kapka.

Przed odlotem Lubuski powiedział dziennikarzom: niestety mecz oglądać będę z ławki rezerwowych. Mam nadzieję, że moje rady i wskazówki będą pomocne trenerowi i jego asystentowi. Wie-

rzę że uda nam się zakwalifikować do finału mistrzostw. Z moim kolanem nie jest najlepiej. Chodzę już bez gipsu ale nie mogę jeszcze biegać.

*

W Welwyn Garden City, oddalonym o 50 km na północ od Londynu, przebywają piłkarze Anglii. W angielskim „Rembertowie”, w spokoju i ciszy, przygotowują się do środowego meczu. Alf Ramsey ukrywa swoich zawodników przed gośćmi, głównie dziennikarzami. Tu właśnie krystalizuje się plan batalii, w której Anglia, jak twierdzą wszyscy Brytyjczycy, nie może przegrać. Wydarzeniem jest po twierdzeniu informacji, że Tonny Currie — młody zawodnik — będzie grał. Po przebiegnięciu, które przechodził, nie ma już śladu. Tylko Peter Osgood, jako jedyny z 22 powołanych do kadry Ramsey’a piłkarzy, definitywnie nie wystąpi na Wembley. Jego kontuzja okazała się poważna. (PAP)

Dziś Anglia — Polska drużyn młodzieżowych

Dziś, w przededniu wielkiego pojedynku piłkarzy Anglii i Polski na Wembley zmierza swe sily zespoły młodzieżowe obu krajów. Podopieczni trenera Strejlau od czwartku przebywali w białym OPO. Zebrali się tu następnego dnia po niefortunnym meczu z Austrią w Łodzi (1:2) i intensywnie nadrabiali zaległości treningowe. Dziś czeka ich znacznie trudniejszy egzamin — młodzi piłkarze Anglii to ścisła czołówka europejska.

Wczoraj, o dwie godziny wcześniej niż ich starsi koledzy, zespół „orla” udał się samolotem do Londynu, a następnie pociągiem do Plymouth.

W ekipie znaleźli się następujący piłkarze: bramkarze — Mowlak i Skromny, obrońcy — Sobczak, Zmuda, Wiczełek, Wyrobek, Maculewicz, rozgrywający i napastnicy — Drozdowski i Kasalik. Białas i Ogaza, Garlej, Karaś, Kopieca, Szarmach.

W środę rano ekipa powróci do Londynu i obejrzy mecz na Wembley. (PAP)

Mistrzostwa szachistów

Na 40 Indywidualnych Szachowych Mistrzostwach Wielkopolski w dwóch pierwszych rundach obrońca tytułu mistrz Bernard pokonał mistrzynię międzynarodową Ewę Radzewska i zremisował z Różańskim. Bernat przegrał z Seleską, a Kruszyński uległ Wyszyńskiemu. Matuszowski zremisował z Kalużnym. W turnieju prowadzą: Bernard i Różański z Lecha oraz Kalużyński (Pocztowiec) po 1,5 pkt. Dziś dalsze gry w świetlicy Szk. Podstawowej nr 102. (nt)

W naszym obiektywie



Tym razem bramkarz drużyny Francji został wymanewrowany. W przekroju całego spotkania francuscy hokeiści na trawie byli jednak zespołem znacznie lepszym i pokonali Polaków 4:2.



Po raz pierwszy w tym sezonie piłkarze Warty zdobyli komplet punktów, odnosząc zwycięstwo, może niezbyt efektowne, jednak bramkarz gości kilkakrotnie był w opałach takich, jak ten moment, na zdjęciu, uchwyciony przez naszego fotoreportera.

TABELE • TABELE • TABELE

PIŁKA NOŻNA

II LIGA GRUPA POŁUDNIOWA

Warta — Motor	1:0
Arkonia — Widzew	2:0
Hutnik — Stomil	1:2
Ursus — Arka	3:0
Lublinianka — Avia	1:0
Gwardia — Stoczniołwiec	1:0
Lechia — Zawisza	2:0
Baltik — Wiśniowiarz	2:0

1. Gwardia	9	14	9-4
2. Lechia	9	13	10-4
3. Motor	9	12	11-6
4. Widzew	9	11	11-4
5. Arka	9	11	8-7
6. Stoczniołwiec	8	10	8-4
7. Ursus	9	9	13-8
8. Baltik	9	9	8-8
9. Lublinianka	9	8	7-7
10. Arkonia	9	8	8-11
11. Stomil	9	8	6-9
12. Zawisza	9	7	8-9
13. Avia	9	7	6-9
14. Wiśniowiarz	9	6	5-10
15. Warta	9	6	7-16
16. Hutnik	8	3	6-13

GRUPA POŁUDNIOWA

GKS Katowice — Piast	2:0
Zastal — Stal St. Wola	0:0
Urania — GKS Jastrzębie	2:1
Wojkowice — BKS Bielsko	1:0
Wisłoka — Garbarnia	2:1
Metel — Stal Rzeszów	0:0
GKS Tychy — Star	2:1
Niwka — Sparta	0:1

W tabeli prowadzi Urania — 15 pkt., przed GKS-em Tychy i Metelem Kluczbork po 13 pkt. Trzy ostatnie miejsca w tabeli zajmują: Star, AKS Niwka i Garbarnia — po 5 pkt.

KLASA OBERĘGOWA

Przemysław — Stella	3:0
Prosnia — Warta II	1:2
Lech II — Polonia P-ń	2:0
Grunwald — Olimpia	0:2
Błękitni — Tur	1:0
Kapia — Sparta	0:0
Obra — Zagłębie	1:1
Notec — Ostrovia	4:2
MZKS — Calisia	1:2
Polonia L. — Wiśniowiarz	1:0

1. Olimpia	14	23	26-5
2. Polonia P.	14	20	20-7
3. Warta II	14	20	17-9
4. Sparta	14	17	15-11
5. Lech II	14	16	16-7
6. Przemysław	14	15	21-15
7. Ostrovia	14	15	20-15
8. Kanla	14	15	15-14
9. Wiśniowiarz	14	15	14-14
10. Polonia L.	14	15	17-18
11. Notec	13	14	15-14
12. Zagłębie	14	14	12-14
13. Grunwald	14	14	11-14
14. Calisia	14	11	8-12
15. Prosnia	14	11	8-12
16. MZKS Rawicz	14	10	13-20
17. Obra	14	10	10-18
18. Błękitni	14	9	14-23
19. Stella	14	9	11-26
20. Tur	13	5	4-21

BOKS II LIGA GRUPA I

Sokół Pila — Gwardia Wrocław	19:21
------------------------------	-------

Start Elbląg — Hutnik	22:18
Zawisza — Widzew	21:19
Prosnia — GKS Tychy	22:18

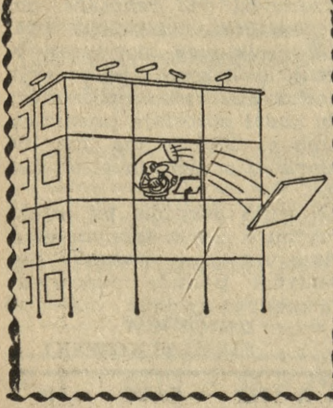
GRUPA II	
Stoczniołwiec	- Resovia 21:18
Zagłębie	- Szombierki 24:16
Gwardia Łódź	- Motor Jelcz 24:16

Carbo Gliwice — Metal Tarnów	24:16
GRUPA III	

Stal Rzeszów - Olimpia	23:17
Victoria Wałbrzych	
- Górnik Jastrzębie	20:1

Mazur Elk — Motor Lublin	24:11
Górniki Zagórze	
— Wybrzeże Gdańsk	18:22
PIŁKA REZERWA	
I LIGA	
Grunwald — Anilana	20:19 i 24:11
Wawel — Stal Mielec	19:15 i 22:11
Pogoń Zabrze —	
Spójnia Gdańsk	13:17 i 12:11
Wybrzeże —	
Warszawianka	16:14 i 16:11
Slask — Sparta — przelozona	
1. Spójnia	10 15 183-151
2. Poznań	10 12 179-157
3. Slask	8 11 138-123
4. Stal	10 10 138-172
5. Anilana	8 10 144-135
6. Grunwald	10 10 179-184
7. Wawel	10 9 182-182
8. Wybrzeże	10 9 143-159
9. Sparta	6 3 95-119
10. Warszawianka	10 3 173-198

HUMOR I SATYRA



Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — zawiadamia użytkowników, że z powodu prowadzenia robót uzbudzeniowych, w dniach od 15. X. — do 29. X. 1973 r.

RUCH KOŁOWY NA UL. ZAMENHOFA (na wysokości Osiedla Rzeczypospolitej) **ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE PO JEDNYM PASMIE ULICY.**

7464-K1

Pracownicy poszukiwani

Centralny Ośrodek Gospodarki Magazynowej w Poznaniu, ul. Szyperska 18 — przyjmie zaraz na stanowiska pracowników naukowo-badawczych:

- inżynierów mechaników i budownictwa,
- ekonomistów,
- dokumentalistów ze znajomością języków obcych.

Wymagana znajomość zagadnień związanych z gospodarką magazynową.

Oferty prosimy kierować pod wyżej podanym adresem.

7458-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48 — zatrudni zaraz:

- inżyniera budownictwa ogólnego, na stanowisko kier. Grupy Robót,
- technika budownictwa ogólnego, na stanowisko mistrza bud. oraz 3 maszynistów sprzętu ciężkiego, 5 monterów instalacji sanit., robotników kopaczy, zbrojarzy, cieśli i murarzy.

Reflektujemy na kandydatów spoza Poznania i pow. poznańskiego.

Praca na terenie woj. poznańskiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

7297-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz na budowie Hotelu „Orbis - Polonez”

- stolarzy,
- murarzy,
- palaczy c. o.,
- pom. palaczy,
- ślusarz - spawaczy,
- malarzy.

Warunkiem przyjęcia — ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne, stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pok. 104, tel. 572-91, wewn. 201.

7274-K1

Praca • Nauka
Profesor liceum — udziela lekcji matematyki. Reya 4 m. 4, telefon 433-12 9104g

Mężczyzna, kobiecie, przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 9672g

Pomoc domowa — potrzebna. Winogrody, telefon 418-191. 9328g

Wpis na zaoczną (korespondencyjną) kursy projektantów (kalkulatorów kosztorysowych, asystentów projektantów (inżynierów budowlanych i mechaników), kreślarzy maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, instalacyjnych — przyjąć ujęcie szczegółowych informacji: pisemnych udziela „WIEŚ DZA” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (bocznica Łobzowskiej). 2319-K2

Uczennicę przyjmie. Górska ciarstwo, Piekary 11. 8618g

Kupno • Sprzedaż
Kupię bony PeKaO na Fiat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9627g.

Kupię czosnek, duży, czy sty, zdrowy. Oferty (cena, ilość) „Prasa” (Grunwaldzka 19 dla 9052g.

Sprzedam belgijskie, wym. 65x17, wys. 3 m. Stanisław Polkowski, Kuślin, tel. 8, pow. nowotomyski. 893p

Sprzedam nowe: damski kocyk jugosłowiański, kołnierzyk z czapką. Adres: Poznań, Kwiatowa 10 m. 16a, IV piętro. 9371g

Sprzedam kredens, duży, stół, 2 tapczany, biurko, krzesła. Wawrzyniaka 33 m. 4. 6157g

Sprzedam pianino i kaloryfery metrowe. Piloty 24. 8632g

Sprzedam nowy kocyk damski i męski. Telefon 627-99, po godz. 18. 9079g

Samochody
Fiat 1300 — rok 1972 — Baha — sprzedam. Noskowskie 126, pow. Jarocin. 9504g

Syrene 104 — sprzedam. Tel. 564-44, od 18. 9363gpr

Lokale
Małżeństwo bezdzietne — (członkowie spółdzielni) — poszukuje pokoju zaraz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9525g.

Młode, bezdzietne, kulturalne małżeństwo — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9036g.

Fryzjerka pracująca, poszukuje pokoju jednoosobowego z wygodami. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9447g.

Nieruchomości

Wronki! Działkę budowlaną 2800 m², sprzedam. 95.000 zł. Adres wskazać — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9142g.

Sprzedam parcelę budowlaną, zadrzewioną, 1380 m², z domkiem letnim i oszkloną werandą, w Plewiskach. Tel. 649-63, od godz. 19 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8617gpr.

Oddam w dzierżawę domek jednorodzinny w Sreźnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9615g.

Półowę bliźniaka, nowego, komfortowego, sprzedam. Ostrów Wlkp., tel. 34-19. 890p

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, ziemia pszenno-buraczana, stan gospodarski dobry. Tadeusz Grgiewicz, wieś Zawory, poczta Książ Wlkp., pow. Śrem, woj. poznański. 889p

Sprzedam działkę ogrodniczo-hodowlaną 1,40 ha z prawem zabudowy (woda, ciek, prąd). Wiadomość: Zofia Lamch, Gołeczewo, pow. Poznań. 892p

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE

ZAKUPI, względnie WYDZIERŻAWI w Poznaniu lub okolicy

OBIĘKT na POMIESZCZENIA BIUROWE (minimum 500 m²),

ewentualnie do uprzedniej odbudowy lub adaptacji.

Zgłoszenia prosimy kierować do „Społem” Poznań, ul. Składowa 4, Dział Zaopatrzenia i Administracji, telefon 589-13.

7379-K1

Różne

Czyszczenie pierza na poczekaniu. Szyje kołdry — 7 dni. Poznań, ul. Małeckiego 34. 8384g

Bezpyłowe cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg. Tel. 647-95, od 16. 3897g

Orwochrom — barwne, małoobrazkowe filmy pozytywowe Orwo, wywołu je w terminie 7 dni. Zakład fotograficzny Jan Kotecki, Poznań, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii), tel. 599-21. 9291g

12. X. na Moście Teatralnym, znaleziono młodą kotkę. Tel. 568-26. 9719g

† Dnia 12 października 1973 r. po ciężkich cierpieniach zmarł mój najdroższy mąż, śp.

FRANCISZEK ŻEBROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona

Poznań, Rutkowskiego 32 m. 6. 9827g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 października 1973 r. po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas na zawsze nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, babcia, siostra, bratowa i szwagierka

ROZALIA KALKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piątkowskiej.

Z żalem zawiadmia

rodzina

Poznań, ul. Św. Stanisława 21 m. 4. 9782g

† Dnia 14 października 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 73, śp.

MARIA LASKOWSKA

z domu KUJAWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Niecała 16 m. 13. 9826g

† Dnia 15 października 1973 r. zmarł nasz najdroższy mąż, brat i wujek, śp.

CZESŁAW PAWLAK

dyplomowany drogista

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, Kanałowa 1 m. 11. 9883g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 października 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 48, całym sercem oddana swoim najbliższym, moja najdroższa żona, nasza troskliwa i najukochańsza mamusia oraz niezapomniana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

z LECIEJEWSKICH

DOMICELA MOCKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

w smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Owsiana 9 m. 6. 9878g

† Zasnęła w Bogu po długich cierpieniach

MARIANNA CICHOCKA

urodzona dnia 29 sierpnia 1902 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążeni

bracia i rodzina

Poznań, Działki Wolność 218. 9776g

† W dniu 14 października 1973 r. zmarła niespodziewanie, przeżywszy lat 77, nasza ukochana ciocia, siostra i kuzynka, śp.

MARIA OTOMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. (środa) o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Łutkiej.

W głębokim smutku pogrążeni

siostrzenica, bracia i siostra

Poznań, Aleja Wielkopolska 43. 9828g

Dnia 14 października 1973 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

WIKTOR ŻMUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć i wnuki

Poznań, ul. Różana 9a m. 2. 9853g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1973 r. zmarł nagle nasz długoletni i ofiarny pracownik Oddziału Rejonowego w Gutowie Małym

FLORIAN OWSIŃSKI

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współzucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Poznaniu.

7473-K1

Dnia 14 października 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł mój kochany mąż, przeżywszy lat 67

LEON KOWALSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Górczyńska 19 m. 1. 9829g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 października 1973 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 60, mój najdroższy, ukochany mąż, nasz troskliwy i niezapomniany brat, szwagier, wujek i opiekun, śp.

BERNARD RUPIEWICZ

mistrz kominarski

kombatant II wojny światowej

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, ul. Staszica 7. 9759g

† Dnia 13 października 1973 r. opuściła nas na zawsze, po pracowitym życiu, opatrzona Sakramentami św., najdroższa żona, najlepsza mama, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA ANTOS

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie,

o czym zawiadamia w smutku

pogrążona

rodzina

Poznań, Działki Wolność 218. 9776g

† W dniu 14 października 1973 r. zmarła niespodziewanie, przeżywszy lat 77, nasza ukochana ciocia, siostra i kuzynka, śp.

MARIA OTOMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. (środa) o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Łutkiej.

W głębokim smutku pogrążeni

siostrzenica, bracia i siostra

Poznań, Aleja Wielkopolska 43. 9828g

Dnia 14 października 1973 roku zmarł nagle

RYSZARD KUŚNIERZ

długoletni i zasłużony pracownik Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”, członek Oddziałowej Rady Zakładowej, odznaczony Medalami Wojskowymi.

W Zmarłym straciłmy powszechnie szanowanego koleżę, cenionego i nieodżałowanego pracownika.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współzucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. X. br. o godzinie 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rada Zakładowa — Dyrekcja Rada Robotnicza — Współpracownicy Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia” w Poznaniu.

7474-K1

Dnia 14 października 1973 r. zmarł długoletni pracownik Zakładów Mięsnych w Obornikach

JÓZEF GRUSZEWSKI

tokarz

W Zmarłym Zakłady straciły cenionego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. X. 1973 r. na cmentarzu w Obornikach.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Zakładów Mięsnych w Obornikach.

2686-K2

Dnia 12 października 1973 r. zmarł

MIECZYSLAW SZUSTER

długoletni pracownik i członek naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się 16 bm. o godz. 9.45 w Lesznie.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy współzucia.

Rada Spółdzielni — Zarząd Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne” w Poznaniu.

2685-K2

Dnia 14 października 1973 r. zmarł nasz długoletni pracownik

WAWRZYN DOLATA

W Zmarłym tracimy najserdeczniejszego współpracownika i przyjaciela.

Z żalem żegna Go

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Puszczykowie.

9871g

Dnia 14 października 1973 r. nagle przestało bić serce naszego najdroższego męża i tatusia

RYSZARDA KUŚNIERZA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn i rodzina

Puszczykowo, Poznańska 81. 9773g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 października 1973 r. odszedł od nas nagle na zawsze ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62

ROMAN ROMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa, zięć i wnuki

Poznań, Naramowicka 168. 9830g

† Dnia 13 października 1973 r. odszedł od nas na zawsze po wieloletnich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, wierny przyjaciel, nasz najlepszy ojciec, teść, dziadziś, brat, szwagier wujek i kuzyn przeżywszy lat 67, śp.

KAZIMIERZ DUTKIEWICZ

uczestnik walk pod Tobrukiem, odznaczony Gwiazdą Afryki, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia w głębokim smutku

pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Małeckiego 5 m. 13. 9876g

† Dnia 14 października 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 77 nasz kochany mąż, brat, teść, dziadek, śp.

FRANCISZEK WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzina 9877g

Zwroty pieczywa ze sklepów nadal zbyt duże

We wrześniu br. wprowadzono w Poznaniu nowe zasady sprzedaży pieczywa: chleb ma obowiązek posiadać do momentu jego zamknięcia tylko wyznaczone placówki. Po dokładnej analizie wyznaczono 112 takich sklepów we wszystkich dzielnicach miasta.

Powyższą decyzję podjęto chcąc zapobiec stale rosnącym zwrotom pieczywa w Poznaniu. Wstępne sondażowe wskazania, że problem jest tak przez PZPP, jak i przez handlowców doceniany. Wydawało się, że sytuację opanowano, pierwsze podliczenia sugerowały, iż zwroty maleją.

Potem pisano i mówiono o chlebie znacznie mniej. Podsumowanie zakończone w tych dniach oraz wstępna analiza przyniosły niespodziewane rezultaty. W porównaniu z wrześniem 1972 roku zwroty pieczywa ze sklepów wzrosły o 8,5 ton! Można by powiedzieć, że to stosunkowo niewiele jeśli spojrzeć na to zestawienie z pozycji danych z ostatnich kilku lat. Na pewno jednak zbyt dużo, skoro wzięliśmy pod uwagę, iż we wrześniu 1973 zastosowano nowe, nadzwyczajne metody sprzedaży.

Czy winien był szczegółowo przeanalizować system? Nie. Podobnie do poznańskiego systemu sprzedaży wypróbowano z powodzeniem w

innych dużych miastach kraju. Tam zdały one egzamin.

Może zbyt mało sklepów zobowiązano do sprzedawania pieczywa do momentu ich zamknięcia? Również i na to pytanie odpowiedź jest negatywna. Wprawdzie zwiększono w tym miesiącu liczbę sklepów dyżurnych, ale tylko o sześć, czyli że obecnie jest ich 118. Analiza przeprowadzona przy wyborze wspomnianych placówek była bardzo szczegółowa i uważamy, iż wyznaczono je trafnie, zgodnie z rzeczywistymi potrzebami i interesami ludności.

Zdaniem kierownictwa PZPP przyczyn, które doprowadziły do zwiększenia zwrotów pieczywa ze sklepów jest kilka. Najogólniej biorąc sprzeczają się one do braku rozważań handlu co do ilości pieczywa, jakie należy zamawiać przed dniami wolnymi od pracy oraz w okresie MTP (po raz pierwszy we wrześniu odbywały się targi międzynarodowe i jak się okazało po ich zakończeniu do Poznania przyjechało mniej osób niż zakładano). Poza tym spore zwroty za notowano w sklepach zobowiązanych do prowadzenia sprzedaży ciągłej. To oczywiście można jeszcze zrozumieć — pierwszy miesiąc, brak rozeznania, niekiedy zapewne nadmierna asekuracja. Dlatego jednak placówki pozostałe, gdy zabrakło im chleba, korzystały z tzw. dostaw interwencyjnych, to doprawdy trudno pojąć tym bardziej, że zarządzenie z 7. VIII br. kierownika Wydziału Handlu Przejściu RN Poznania wyraźnie określa, iż sklepy te zobowiązane są jedynie do dysponowania pieczywem do godz. 16.

Jeśli zaś chodzi o nadmierne zwroty po dniach wolnych od pracy, to uważamy, że podnoszenie tego argumentu też nie usprawiedliwia handlu. Chodzi bowiem o jeden dzień sierpnia (25. VIII) oraz o 22 września. Zwroty chleba po 25 sierpnia odbierano dopiero na początku września. Stąd obciążały one konto wrześniowe. Do prawdy trudno zrozumieć dlaczego.

Natomiast co do drugiego dnia wolnego od pracy — 22 września, wszyscy dobrze pamiętamy, że w Poznaniu był on wolny jedynie dla bardzo niewielu załóg. Praktycznie trudno więc mówić o dniu wolnym. Czy o tym zapomniano przy wyjaśnianiu przyczyn zwiększenia zwrotów?

Racjonalne wytłumaczenie widzimy jedynie dla okresu MTP. W odniesieniu do imprez targowych zawsze trudno będzie przewidzieć ilu chętnych przyjedzie do Poznania zwłaszcza we wrześniu. Przyzwyczajeni do targów czerwcowych z pewnym nawet zdziwieniem obserwowaliśmy ten mniejszy

ruch. Przykładowo możemy podać, że handel i gastronomia na samych tylko terenach targowych zanotowały obroty o połowę mniejsze niż w czerwcu br.

Pomylił się też i handel miewski. W targowym tygodniu za miesiąc 947 ton pieczywa, podczas gdy np. w tygodniu od 10 do 15 września — 912 t. Oznacza to, że w każdym z targowych dni w mieście było o około 6 ton pieczywa więcej niż zazwyczaj (a więc tyle je zjada mniej więcej 20 000 osób).

Reasumując — pierwszy etap batalii o chleb trudno ocenić optymistycznie. Sytuacja musi ulec poprawie. Dobrze, że zdecydowano, iż dostawy interwencyjne do innych sklepów poza dyżurnymi, nie będą realizowane. Szkoda tylko, że takiej decyzji nie podjęto wcześniej. Wydaje się również, że niezbędne jest śledzenie sytuacji w zakresie zwrotów pieczywa na co dzień i szybsze reagowanie na zauważone uchybienia.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Od 14 bm osiedle Bonin jest ogrzewane

W tym roku wcześniej, niż to było w latach poprzednich, rozpoczęto palenie w kotłowni centralnego ogrzewania. Dzięki temu, chyba po raz pierwszy, z chwilą nastania zimy, w mieszkaniach było ciepło. Nie dotyczyło to jednak domów na osiedlu Bonin.

W związku z tym prawie co dziesięć otrzymaliśmy telefony i listy od mieszkańców Bonina z zapytaniem, kiedy

FOTOGRAFIKA

„Współczesny człowiek“

Takim tytułem opatrzone ekspozycje zdjęć przygotowaną wspólnie przez autorów zrzeszonych w sekcji fotograficznej Kulturbundu we Frankfurcie n/Odru (NRD) oraz Polskiego Związku Artystów Fotografików w Poznaniu. Wystawa, ekspozowana w salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7, obejmuje nieco ponad 60 zdjęć.

Poznańscy autorzy przygotowali fotografie prezentujące próby przetworzeń i przedstawienia tematów bardziej metaforycznie, natomiast zdjęcia twórców z Odry mają charakter odnotowań reportaży. W sumie prezentacja możliwości obu środowisk wypadła interesująco, także od strony technicznej i warsztatowej.

Warto przypomnieć, że współpraca ZPAF i sekcji fotograficznej we Frankfurcie n/Odru trwa od kilku lat i nacechowana jest znaczną aktywnością. (ec)

„Głos“ u zasłużonych pedagogów

Tradycyjnym zwyczajem z okazji Dnia Nauczyciela przedstawiciele redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“ odwiedziły zasłużonych pedagogów, którzy z racji wieku, lub stanu zdrowia przeszli na zasłużony odpoczynek.

W tych dniach minęła 60 rocznica pierwszego wykładu prof. dr Józefa Czekalskiego. Było to w Kisłowodzku na Kaukazie. Od 1920 roku prof. Czekalski związał swoje życie z Poznaniem. Początkowo jako asystent Uniwersytetu Piastowskiego, później profesor Uniwersytetu Poznańskiego.



Prof. dr Józef Czekalski przyjmuje kwiaty od przedstawicieli redakcji „Głosu“.

Znany i ceniony wykładowca, wielki przyjaciel młodzieży. 44 lata w zawodzie nauczycielskim przepracował Mateusz Pater. Pamiętają go dobrze uczniowie I Liceum im. K. Marcinkowskiego, w którym wykładał po wojnie. Do dziś interesuje się sprawami związanymi z wychowaniem młodego pokolenia.

Pani Maria Zaczekowska, wieloletni nauczyciel i przyjaciel dzieci i młodzieży.

Pół wieku pracy nauczycielskiej to dorobek pani Izabeli Cynka. Tak jak ongiś z pasją oddawała się pracy pedagogicznej, tak dziś z takim samym zapałem pracuje w sekcji rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Od 10 lat prezesuje sekcji rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego w dzielnicy Grunwald Janina Braniecka. Rozpoczęła swoją pracę w latach 30-tych na północnych rubieżach województwa poznańskiego. Już wtedy zajmowała się nie tylko

ko nauką dzieci, lecz również prowadziła szeroką pracę oświatowo-kulturalną wśród starszych. Działalność społeczną — twierdzi — to bakcyli, który zaraził całą moją rodzinę.

Przedstawiciele redakcji odwiedzając wszystkich wymienionych wręczyli im wiązanki kwiatów i drobne upominki.

Strażacy ochotnicy na medal

Sekcje ochotniczych straży pożarnych często pierwsze przy stepsują do akcji, zanim na miejsce pożaru przybędą jednostki straży zawodowej. OSP spełniają również niebagatelną rolę w zakresie profilaktyki pożarniczej i propagowaniu zagadnień bezpieczeństwa pożarowego.

Z tych też powodów poziom wyszkolenia bojowego, sprawności fizycznej i wiedzy fachowej członków OSP musi być stale podnoszony. Okazją do sprawdzenia umiejętności strażaków ochotników były niedzielne IV zawody pożarniczo-sportowe, jakie odbyły się na stadionie na Gołecinie. Wykazały one, że 40 jednostek z Poznania zdało trudny egzamin.

W konkurencji OSP wyposażonych w ciężki sprzęt bojowy zwyciężył drugi zespół OSP z Głuszyni, przed ochotnikami z PFMZ i Krzesin. Najlepszymi w drugiej grupie (oddział z lekkim sprzętem) okazali się ochotnicy z „Centry”, „Gołanin” i PFLT, w kategorii sekcji wyposażonych w motopompy z „Pollen-Lechii”. Poznańskich Magazynów Usługowych i „Centry”.

Nie zabrakło na starcie drużyn kobiecych, spełniających ważną rolę w systemie zakładowych oddziałów samoobrony. W kategorii tej najlepszymi okazały się drużyny z „Centry”, „Pollen-Lechii”, „Modeny”.

Gorąco przez publiczność oklaskiwany pokaz przygotowały oddziały zawodowe Poznańskiej Komendy Straży Pożarnych. Zaprezentowały one społeczeństwu swój najnowszy sprzęt pożarniczy, łącznie z samochodem ratowniczym technicznym. W sumie pokaz na Gołecinie udowodnił, że OSP są przygotowane do akcji bojowych i profilaktycznych. (ask)

Dwie wystawy w „Arsenale“

Wczoraj w poznańskim „Arsenale“ otwarto dwie wystawy — „Salon 73” oraz wystawę „Małe formy rzeźbiarskie”.

Na „Salonie 73”, dorocznym przeglądzie prac poznańskich artystów plastyków prezentowane jest malarstwo, grafika, medalierstwo oraz tkactwo artystyczne. Ogółem ekspozycja obejmuje 123 prace 66 autorów.

„Małe formy rzeźbiarskie” to prezentacja twórczości 18 poznańskich rzeźbiarzy w zakresie kompozycji rzeźbiarskich o kameralnym charakterze. Twórczym prac jest drzewo, metal, ceramika, beton i gips.

Obie wystawy otwarte będą do 5 listopada br. (bran)

Budowa pierwszej 16-tki ruszyła na Ratajach

W tych dniach załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 przystąpiła na Ratajach do wykopów pod fundamenty pierwszego domu 16-kondygnacyjnego. Jest to — z dotychczas wybudowanych w naszym mieście — najwyższy projektowany dom mieszkalny.

Do budowy przystąpiono na Osiedlu Piastowskim. Staną tu trzy takie wieżowce. Pierwszy z nich o 155 mieszkaniach ma być oddany do użytku w 1975 roku. Również na pozostałych osiedlach Rataj zaplanowano budowę 16-kondygnacyjnych domów. W sumie na tzw. dolnym tarasie Rataj stanie 16 wieżowców. (a)

gład folklorystyczny — dziś Belgia; 14. Wieciej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Studenci PWMS w Warszawie przed mikrofonem PR; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Sceny operowe; 16 Urządzenie Ziemi; 17.25 Aud. społ. W. Gósczyńskiego; 17.40 Aud. aktualna K. Pierchowiec; 17.50 Radioexpress; 18.05 Śpiewa Chór Chłop. i Męski p/d S. Stulgrosza; 18.20 10 minut w jednej tonacji; 18.40 Widnokrag; Człowiek naszej ery — magazyn; 19 Studio Młodych: Nasza akcja — wieczory na sprzedaż; 19.15 Język angielski; 19.30 „Milczenie nie jest złotem” — magazyn literacko-muzyczny; 21 Kwadrans muzyczny Karola Stromengera; 21.15 Rep. literacki z Australii; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 Po raz pierwszy na antenie; 22.30 Kalendarz kulturalny; 23 Concert Champetre na klawesyn i orkiestrę; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Sandomierskie gawędy i legendy; 7.40 Muzyczna gawędka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Tylko kwintety; 9 „Huragan z Nawarony” — pow.; 9.10 Operowe bel canto; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Przeboje minionej nocy; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Chudy i jędrny” — pow.; 12.20 „Zielony winogrona” — gra grupowa; 13.25 „Zielony winogrona” — gra grupowa; 13.45 Kielecki anten; 15.30 Rozmowa z muzyką; 15.45 Koncertowe

nagrania Jimi Hendrixa; 16.07 Nowi śpiewają, standardy; 16.27 „Concierto de Aranjuez” — gra Miles Davis; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Huragan z Nawarony” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Impreza nr 0/248 — reportaż; 18 Ballady na dwa głosy — Andrzej i Eliza; 18.10 Rozsiewajmy się; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z nagrań Dinah Washington; 19.05 Mikrocitał T. Woźniaka; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Koncerty organowe Bacha; 20.25 Przypomnijmy Melanie; 20.40 Jez. niemiecki; 20.55 Przebieg za przebiegiem; 21.25 „Thetis” — kantata na głos i orkiestrę kameralną; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 „Eugeniusz Oniegin” — opera; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Anne Sviest; 22.15 „Powrót z gwiazd”; 22.45 Romanse śpiewa M. Świeciecki; 23 Nowe tematyki; 23.05 Przedstawiamy P. Skellerna; 23.30 Jazz na wibrafon; 23.50 Śpiewa zespół „Partita”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9.10 — Kuzynka Bietka — film ser. prod. ang. — „Gorzką żniwa” — (kolor); 10 — „Dla szkół — kl. IV — „W 200 rocznicę” — 10.20 — „Czteryście batów” — fab. film franc. i 12 — Język polski kl. IV — lic. J. Szanłajski

RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Koszaliński konc. rozrywkowy; 9.05 Non stop wokálny; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Jak ja sobie tapie — pieśni i tańce śląskie; 10.05 Poranek filmowy; 10.30 „Tarca na niebie” — pow.; 11 Non stop polskich melodii; 11.25 Releksy; 11.30 Koncert przed helalem; 12.00 Melodie z Ziemi Łódzkiej; 12.30 Koncert zyczeń; 12.50 600 sek. dla gitarzystów; 13 „Wies tańczy i śpiewa”; 13.35 Przeboje sprzed lat; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Muz. omnibus; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Zolnierski koncert zyczeń; 15.05 W rytmie na 3/4; 15.30 Listy z Polski; 15.55 Muz. rozrywkowa; 16.10 W kregu polskiej muz. rozrywk.; 16.30 Płyty z różnych stron ZSRR; 17 Studio Młodych: Radio-kurier; 17.15 Przeboje lat 50-tych; 17.50 Rytm, rynek, reklama; 18.05 Przeboje lat 60-tych; 18.30 Studium wiedzy polit. społecznej — Jak się tworzy dochód narodowy; 18.40 Koncert bez biletu; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Gwiazdy francuskich estrad; 20.15 Jazz i sweet po polsku; 21 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.25 Aktualności kulturalne; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.05 Rytm, taniec, piosenka; 22.25 Co słychać w świecie; 22.30 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korrespondencja z zagranicą; 23.15 Jam session; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygł; 8.35 Z mikrofonem w fabryce; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 „Tadeusz Borowski” — dla kl. IV liceum; 9.30 „Z Irena Santor” — po warszawskiej Starówce; 9.40 „Lotta wyprowadza się do domu” — dla przedszkoli; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11 Proszę mówić — słuchamy — gawęda; 11.20 Muz. rozrywk.; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.45 „Od Tat do Baltyku” — mel. ze Śląska; 13 „W domu oczyszczym” — dla kl. III i IV; 13.20 Pianista R. Bellis w repertuarze filmowym; 13.35 Antykwarjat z kurantem — „W Kórniku i Gołuchowie”; 13.55 „Mini prze-

INFORMUJEMY

Polskie Towarzystwo Matematyczne zaprasza dzisiaj o godz. 17.00 do sali 103, ul. Strzelecka 11 na odczyt profesora z Dreżna.

Na spotkanie z pisarzem Leszkiem Prokociem zaprasza dzisiaj o godz. 16.30 Osiedlowy Dom Kultury „Pod Lipami” na Winogradach, a jutro o godz. 19.00 Dom Kultury „Tramwajarz”, ul. Słowackiego 22.

Koło nr 7 ZBoWiD na Grunwaldzie zaprasza dzisiaj o godz. 18.00 do szkoły nr 11 przy ul. Świt 25 na walne zebranie.

Zarząd Wojewódzki TPP-R za-

prasza dzisiaj o godz. 19.15 do sali imprezowej Klubu, ul. Ratajczaka 37 na premierę programu poetyckiego — dokumentalnego pt. „A w oczach nie było już lez”. Wykonawcami będą aktorzy Teatru Nowego.

Terenowa Organizacja Emerytów Związku Zawodowego ZNTK posiada bilety do Opery, które będą wydawane dzisiaj w godz. 9 do 11.

Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ zaprasza wszystkich studentów na walne zebranie, które odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w sali 38, ZW SZSP, Fredry 7.